

REPUBLIKA

Rok IX

LÓDŹ. CZWARTEK 15 PAŹDZIERNIKA 1931 r

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 282

Rządy skrajnej lewicy w Hiszpanji Parlament uchwalił konfiskatę dóbr kościelnych i wydalenie zakonników.--Gabinet Zamory ustąpił.

Krwawe utarczki na ulicach Madrytu.

Madryt, 14 października.
(Tel. wł. „Republiki“).

(t) Hiszpańskie zgromadzenie narodowe po 14-godzinnych burzliwych obradach uchwaliło ustawę, na mocy której, wszystkie zakony jezuitów zostaną zlikwidowane, a majątek ich zasekwestrowany na rzecz państwa.

Pozatem przyjęto ustawę, na mocy której duchownym nie wolno zajmować się sprawami oświaty.

Skreślono również wszelkie dotacje pieniężne, przeznaczone dla kościoła. Ta sama ustawa głosi, że „w Hiszpanji“ nie ma żadnej religji państwowej.

Po uchwaleniu art. 3 konstytucji, który omawia zerwanie Hiszpanji z Watykanem i zniesienie religji katolickiej, jako państwowej, parlament w Madrycie obradował w dalszym ciągu.

Jezuici mają być natychmiast wydaleny z granic Hiszpanji.

W stosunku do Dominikanów będą zastosowane represje. Co do innych zakonników, to podlegną specjalnym ustawom.

Wszyscy księża oraz zakonnicy nie

będą mieli prawa nauczania religji ani w szkołach, ani w domach prywatnych.

Rząd wstrzymuje wypłatę pensyj proboszczom oraz wypłatę zapomóg ubogim instytucjom katolickim.

Na ulicach Madrytu odbywają się manifestacje. Doszło do ostrych starć w kilku punktach miasta.

Istnieje obawa, że lokale związków katolickich mogą być zdemolowane. Policja znajduje się w ostrem pogotowiu. Redakcje dzienników prawicowych przedsięwzięły środki ostrożności.

Madryt, 14 października.

(y) Premier Zamorra oraz minister

Zwolennicy kościoła wystąpili z parlamentu.

Madryt, 14 października.

(Tel. wł. „Republiki“).

(y) W późnych godzinach wieczorowych ogłoszono listę nowego gabinetu.

Z poprzedniego gabinetu do rządu weszli przedstawiciele stronnictw socjalistycznych i radykalnych.

Premjerem został Azana, zaś ministrem spraw wewnętrznych Asares.

Z uwagi na wrogie stanowisko, jakie zajęła większa część izby wobec kościoła katolickiego, zwolennicy kościoła w liczbie 52 posłów postanowili natychmiast wystąpić z izby i opuścić Madryt, posłowie ci rekrutują się z agrarjuszy oraz z przedstawicieli prowincji bańskich.

Wobec powyższego zarówno rząd jak i parlament będą się obecnie SKŁADAĆ WYŁĄCZNIE ZE SKRAJNYCH ELEMENTÓW LEWICOWYCH.

spraw wewnętrznych Maura zgłosił prośbę o dymisję. Pozostali członkowie gabinetu zdecydowali, że rząd ma się podać do dymisji w komplecie.

Decyzja ta znajduje się w bezpośrednim związku z uchwaleniem przez zgromadzenie narodowe ustawami antyreli-gijnymi.

W sferach politycznych obawiają się zwrotu na lewo, przewidują bowiem, iż misja utworzenia nowego gabinetu zostanie powierzona Azanie, który znany jest ze swych radykalno - rewolucyjnych poglądów.

Azana jest szefem t. zw. akcji republikańskiej i w poprzednim gabinecie kierował ministerstwem spraw wojskowych. Zamorra i Maura byli jedynymi przedstawicielami kierunku prawcowego i zajmowali przychylnie stanowisko wobec kościoła. Pragnął on za wszelką cenę nie dopuścić do utworzenia w kraju dwóch wrogich obozów, jednak wszelkie ich poczynania nasłutek radykalnego stanowiska izby speliły na niczem.

Wojska amerykańskie w Chinach

Pogotowie wojenne marynarki amerykańskiej na Filipinach oraz portach chińskich.

Japonja chce rokować z Chinami, ale wysłała nowe transporty wojsk do Mandżurji. — Bezskuteczna interwencja Ligi narodów.

Nowy Jork, 14 października

Amerykański minister marynarki zarządził pogotowie wojenne w portach na Filipinach, w Czing-Czao i Czi-Fu.

Pozatem siedem łodzi podwodnych otrzymało rozkaz natychmiastowego wyruszenia do Szanghaju.

Zarządzenie to pozostaje w związku ze stale zaogniającą się sytuacją na Dalekim Wschodzie.

Londyn, 14 października.

(t) Pisma dzisiejsze donoszą, że japoński minister spraw zagranicznych oświadczył przedstawicielom korpusu dyplomatycznego, iż Japonja postanowiła wszcząć bezpośrednie rokowania z rządem chińskim. Japonja postawi następujące warunki:

1. — wstrzymanie antyjapońskiej propagandy i skreślenie z chińskich podręczników szkolnych zwrotów skierowanych przeciwko Japonji.

2. — uznanie praw japońskich w Mandżurji.

3. — rokowania między Japonją a Chinami mają się odbywać w Nankinie z udziałem miejscowych władz mandżurskich.

Rząd japoński wydał naczelnemu dowódcy sił zbrojnych w Mandżurji rozkaz wstrzymania wszelkich kroków, któreby mogły się przyczynić do zaostreżenia zatargu.

Moskwa, 14 października.

(t) Według wiadomości sowieckich, Japonja zarządziła, aby wszystkie oddziały wojsk znajdujących się w Fusan i Gensan znajdowały się w pogotowiu

marszowem. Wczoraj miało odmaszerować 8000 żołnierzy do Chin, celem wzmocnienia dotychczasowego garnizonu.

Narady w Genewie.

Genewa, 14 października.

Dziś rano posiedzenia rady Ligi Narodów nie było, natomiast odbyło się u min. Brianda prywatne zebranie z udziałem lorda Readinga, lorda Cecila, ministra Grandiego i innych. W zebraniu tem uczestniczył również minister Sokal, w zastępstwie min. Zaleskiego.

Min. Briand zakomunikował obecnym

zamiar zaproszenia rządu amerykańskiego do wydelegowania do prac radu Ligi Narodów w sprawie konfliktu chińsko-japońskiego swego urzędowego przedstawiciela. Ostateczna decyzja w tej sprawie nastąpi po rozmowie min. Brianda z przedstawicielami Japonji i Chin.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych zasiadłby w radzie Ligi Narodów bez prawa głosowania

Interwencja Sowietów

Moskwa, 14 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ludowy komisarz spraw zagranicz-

nych Litwinów odbył znowu dwukrotną konferencję z ambasadorem japońskim w Moskwie Hirota. Podczas pierwszego spotkania komisarz Litwinów miał informować się o treści noty japońskiej, wysłanej do rządu nankińskiego. W czasie wczorajszej rozmowy omawiano sprawy zatargu mandżurskiego i położenia międzynarodowego, wytworzonego przez ten konflikt. Prasa podkreśla, że rozmowa komisarza Litwinowa z ambasadorem Hirota trwała czas dłuższy.

Wzrost zapasu złota w Banku Polskim

o osiem milionów złotych. — Pokrycie banknotów złotem wynosi 48,53 proc.

Warszawa, 14 października.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę października r. b. wykazuje zapas złota 576 milionów złotych, t. j. o 7 milionów 990 tys. złotych więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 16 milionów 851 tys. zł. do sumy 98 milionów 989 tys. zł. również niezaliczone do pokrycia spadły o 3 milj. 486 tys. zł. do sumy 130 milj. 627 tys. zł. Portfel wekslowy

wykazuje zmniejszenie o 4 milj. 226 tys. zł. i wynosi 630 milj. 242 tys. zł., natomiast stan pożyczek zastawowych podniósł się o 8 milionów 696 tys. zł. i wynosi 111 milionów 541 tys. zł. Inne aktywa spadły o 7 milionów 589 tys. zł. do sumy 207 milionów 169 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 18 milionów 446 tys. zł., t. j. do sumy 216 milionów 485 tys. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 37 milionów 743 tys. zł. i wynosi 1.187 milionów

914 tys. zł. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 41,04 proc. t. j. o 11,04 proc. ponad pokrycie statutowe, pokrycie kruszcowo - walutowe 48,10 proc., czyli o 8,10 proc. ponad pokrycie statutowe, wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 48,53 procent.

Stopa dyskontowa Banku 7 i pół proc., lombardowa 8 i pół proc.

Nowy rząd Brüninga

uzyska najpewniej większość 20 głosów.-Głosowanie odbędzie się w piątek lub sobotę

Berlin, 14 października.

(t) Wczoraj rozpoczęła się w Reichstagu ożywiona dyskusja na exposé premiera Brüninga. Wielką mowę wygłosił przedstawiciel socjalistów dr. Breidscheid.

Breidscheid wskazał na konsolidację prawicy, która dokonała się w ostatnich dniach, na wspólne wysiłki tego obozu, dążącego do ujęcia władzy w swe ręce. Ten marsz reakcji musi być powstrzymany. Socjaliści nie są zadowoleni z nowych rozporządzeń wydanych przez rząd Brüninga, ale uważają odwołanie wotum nieufności dla rządu jedynym możliwym wyjściem w obecnej sytuacji, albowiem nie wiadomo, kto może przyjść po Brüningu.

Drugi z kolei wstąpił na mównicę przedstawiciel hitlerowców dr. Frick.

W chwili, gdy zaczął on przemawiać kanclerz Brüning opuścił salę obrad.

Hitlerowcy urządzili dr. Frickowi nie zwykłą owację, przerywając często jego mowę oklaskami. Przedstawiciel hitlerowców złożył programową deklarację, w której odmawiał on obecnemu rządowi prawa do władzy i bronił się przed zarzutami, jakoby hitlerowcy byli wyrazicielami skrajnej reakcji.

Decydujące głosowanie w Reichstagu nad wotum nieufności dla rządu Brüninga odbędzie się w piątek po południu, lub w sobotę rano.

Losy gabinetu Brüninga zależą całkowicie od partii centrowych, które są

Obrady senatu.

Ustawa o budowie kolei Miechów-Jeraków uchwalona.

Warszawa, 14 października.

Dziś w południe obradował senat, przyjmując bez zmian projekt ustawy o budowie kolei Kraków — Miechów, o zniesieniu sądów okręgowych w Mławie i Białej Podlaskiej ze względów oszczędnościowych, oraz o wstrzymaniu automatycznego przenoszenia urzędników do wyższych szczebli uposażeń. Następnym posiedzeniu sejmiku od będzie się dopiero 22 b. m.

Poprawki do ustawy

o czasie pracy.

Warszawa, 14 października.

Senacka komisja gospodarstwa społecznego na dzisiejszym posiedzeniu wprowadziła szereg poprawek do projektów ustaw o czasie pracy w przemyśle i handlu i o pracy młodocianych i kobiet. Poprawki te m. in. zmierzają do określenia terminów w sprawie lagodzenia kar, tudzież co do zatrudnienia terminatorów przyjmowanych do nauki. W tej ostatniej sprawie ustawa przewiduje rozwiązanie tej kwestji rozporządzeniem ministra przemysłu i handlu oraz pracy.

Analogiczne poprawki przyjęto również do projektów ustaw, rozciągających moc obowiązującą dwóch poprzednich ustaw na górnośląską część województwa śląskiego.

Echa katastrofy

w Gdyni.

Proces UPU przeciw gazowni.

Gdynia, 14 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś przed sądem okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko Towarzystwu gazowni w Gdyni z powództwa Z. UPU, który wniósł o nałożenie aresztu na Tow. gazowe celem wyegzekwowania sumy 1.200.000 zł. tytułem zwrotu poniesionych strat w czasie katastrofy. W czasie rozprawy Z. U. P. U. obniżył żądaną sumę do 200.000 zł. wychodząc z założenia, że zakład nie miałby na czem dochodzić sumy 1.200.000 skoro kapitał zakładowy towarzystwa gazowego wynosi tylko 100.000 zł. Rozprawa trwała 3 godziny. Sąd po naradzie odłożył ogłoszenie wyroku do soboty.

językiem u wagi. Przepuszczalnie kanclerz Brüning uzyska większość dwudziestu głosów. Pewne niespodzianki nie są jednak, mimo to, wykluczone.

Paris, 14 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wynurzenia dr. Schachta na temat prawdziwego położenia finansowego

Niemiec są przedmiotem ożywionych komentarzy zarówno w kołach politycznych, jak i w prasie. Wystąpienie dr. Schachta, według powszechnej opinji, jest groźniejsze dla obecnego gabinetu, niż napaści opozycji. Skutki tego wystąpienia skomplikowało wyjaśnienie ministra finansów Rzeszy, przyznające częściowo słuszność dr. Schachtowi.

Dziennik „Le Journal” pisze: obecnie w Niemczech odbywa się rozgrywka między tymi, którzy usiłują bronić dzisiejszej waluty a tymi, którzy pragną nowego bankructwa pieniądza niemieckiego. Gabinet Brüninga jest ostatnią ostoją porządku. Powinno to wystarczyć, ażeby po jego stronie stanęli wszyscy patrioci niemieccy.

Dopłaty do biletów na zawody sportowe

na rzecz Czerwonego Krzyża.-Projekt rządowy wpłynął do sejmiku

Warszawa, 14 października.

Do sejmiku wpłynął projekt rządowy wprowadzenia specjalnej opłaty na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża od wszelkich widowisk i od zawodów sportowych.

Opłata wynosić ma 5 gr. od biletów w cenie do 1 zł. i 10 gr. od biletów droższych.

Najwyższa organizacja sportowa w

Polsce, a mianowicie związek polskich związków sportowych i polski komitet olimpijski, przedstawiły dziś w ministerstwie spraw wojskowych i w sejmiku memorjał, w którym domagają się zmiany projektu rządowego.

Władze sportowe stwierdzają, że od biletów wstępu na zawody sportowe pobiera się na rzecz gmin podatek w wysokości 10 proc. ceny wejścia.

Nowy podatek obciąża w wysokim stopniu związki i kluby sportowe, utrudniając poważnie ich działalność.

W ostatnim roku, w związku z kryzysem gospodarczym, kasy klubów i związków sportowych znajdowały się w położeniu bardzo złym. Nowe opłaty odstraszyły część publiczności od uczęszczania na zawody sportowe, co może spowodować zupełną już katastrofę polskiego życia sportowego. W konkluzji memorjału, władze sportowe proponują, aby bilety wstępu na zawody sportowe urządzane przez organizacje amatorskie były od opłat na rzecz PCK zwolnione. Dowiadujemy się, że w kołach sejmowych zapatrują się przychylnie na memorjał sportowców.

Skrócenie czasu przemówień w sejmiku

Projekt zmiany regulaminu obrad.

Warszawa, 14 października.

Do sejmiku wpłynął wniosek klubu BB o częściowej zmianie regulaminu obrad. Wniosek przewiduje, że po przemówieniu każdego mówcy można postawić wniosek formalny o skróceniu czasu przemówienia do 15 minut.

Wniosek taki nawet gdyby był odrzucony przez sejmik może być po każdym przemówieniu znów za zgodą mar

szalka sejmiku znów postawiony.

Projekt klubu BB za wprowadzeniem takiego przepisu do regulaminu obrad wywołał poważne zastrzeżenia ze strony klubów opozycyjnych, które dostrzegają w nim tendencję niedopuszczenia opozycji do wypowiedzenia swej opinji. Komisja regulaminowa sejmiku zbierze się w piątek dla zajęcia się projektem klubu BB.

Eksport z Polski zwiększył się

Dodatkowe saldo bilansu handlowego we wrześniu

Warszawa, 14 października.

Według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego — saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego Polski łącznie z m. Gdańskiem we wrześniu r. b. wynosiło 58.164 tys. zł., czyli zwiększyło się w porównaniu do sierpnia o 17.156 tys. zł.

Wywieziono we wrześniu r. b. ogółem 1.756.733 ton towarów, wartości 171.488 tys. zł., przywieziono zaś 268.343 tony towarów o wartości 113.324 tys. zł. — W porównaniu do sierpnia r. b. nastąpił wzrost wywozu w wadze o 171.725 ton, w wartości o 21.378 tys. zł., przywozu zaś o 8.455 ton, oraz o 4.222 tys. zł.

Szczególnie zwiększył się wywóz artykułów spożywczych — o 14.7 miljn. zł., zwłaszcza zbóż: żyta — o 2.1 miljn. zł., jęczmienia — o 3.3 miljn. zł. Nadto zwiększył się wywóz bekonów — o 3.7 miljn. zł. oraz jaj — o 3.6 miljn. zł. Również wzrosło w we wrześniu wywóz gęsi — o 1.6 miljn. zł. oraz zwiększył się wywóz trzody chlewnej — o 0.6 miljn. zł.

Poprawę wykazuje wywóz paliwa, szczególnie zaś wywóz węgla — o 3.1 miljn. zł.

Wywóz drzewa, pomimo zmniejszenia wywozu ball i desek — o 1.6 miljn. zł., wykazuje zwiększenie wywozu wyrobów gotowych, jak mebli — o 0.3 miljn. zł. fornierów — o 0.6 miljn. zł. — wzrósł nadto wywóz nasion oleistych — o 1.4 miljn. zł.

W przemyśle włókienniczym zwiększył się wywóz tkanin, w szczególności bawełnianych — o 0.8 miljn. zł. oraz jedwabnych — o 1.3 miljn. zł., a nadto odzieży — o 1.8 miljn. zł.

Zmniejszył się natomiast wywóz maszyn i aparatów — o 1.7 miljn. zł.

W przywozie wzrósł import artykułów spożywczych — o 5.2 miljn. zł., skór i futer zwierzęcych — o 1.7 miljn. zł. oraz szmat i makulatury — o 1.5 miljn. zł.

Zmniejszył się natomiast przywóz surowców włókienniczych — o 4.5 miljn. zł., maszyn i aparatów — o 1.0 miljn. zł. oraz przyrządów i materiałów elektrotechnicznych — o 1.0 miljn. zł.

Czerwone flagi na okrętach niemieckich

Zbuntowani marynarze pozostaną w Rosji.

Berlin, 14 października.

Werbunek ochotników do floty handlowej, która ma popłynąć do Leningradu do celu zabrania unieruchomionych tam przez bunt marynarzy okrętów niemieckich, jest już zakończony.

Według ostatnich wiadomości z Leningradu, trzy parowce z pomiędzy 41 zbuntowanych usiłowały wypłynąć z portu i wrócić do Niemiec, lecz zamiar tym przeszkodził marynarze innych okrętów wspólnie z władzami sowieckimi. Na okrętach niemieckich po-

wiewają czerwone flagi Związku Republik Sowieckich. Propaganda komunistyczna odbywa się w tempie gwałtownym. Niema nadziei narazie, by konflikt był szybko załagodzony.

W dniu dzisiejszym poselstwo niemieckie w Moskwie wniosło do sowieckiego komisariatu spraw zagranicznych ostry protest przeciwko szerzeniu propagandy komunistycznej na okrętach niemieckich. Poselstwo zażąda natychmiastowego zwrotu zatrzymanych okrętów.

Kraje bałkańskie jednoczą się

Turcja proponuje wprowadzenie jednolitego pieniądza i wspólnej taryfy pocztowej

Moskwa, 14 października.

Prasa tutejsza podaje, że na konferencji państw bałkańskich, która ma się odbyć w Stambule, delegacja Tur-

cji proponuje utworzenie w państwach bałkańskich jednolitego systemu monetarnego, oraz ustalenie w granicach tych państw taryfy pocztowej.

Wyrok śmierci w Krakowie.

Skazanym został Ręczmień za mord rabunkowy

W dniu wczorajszym w sądzie przysięgłych w Krakowie zapadł wyrok śmierci na Jana Ręczmieńca, oskarżonego o zamordowanie Ginalskiego.

W sierpniu ub. roku przybył z Ameryki do Krakowa obywatel polski Ginalski, gdzie zawarł bliższą znajomość z Ręczmieńcem. Ręczmień, przypuszczając, że Ginalski ma większą ilość dolarów, postanowił go zamordować.

Zwabił go w tym celu za pobliskim cmentarzem, zadał mu kilka ciosów młotkiem w głowę i pchnął kilkanaście razy sztyletem w pierś.

Po obrabowaniu Ginalskiego, Ręczmień spędził noc z ulicznicą Strączkówną, u której obmył się z krwi.

Na skutek zeznań Strączkówny policja zdołała ująć zabójcę.

Po długotrwałej, kilkutygodniowej rozprawie zapadł wreszcie wyrok skazujący Ręczmieńca na karę śmierci.

Obrońca skazanego założył apelację.

Krwawedemonstracje komunistyczne

w Essen i Düsseldorfie.

Berlin, 14 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj wieczorem doszło w Düsseldorfie do krwawych demonstracji komunistycznych. Z Essen donoszą, że również w całym szeregu miejscowości okręgu przemysłowego wydarzyły się poważne rozruchy. W Dortmundzie, Bochum i Duisburgu manifestacje komunistyczne miały charakter niezwykle ostry.



Liga narodów na przełomie.

Genewa, w październiku.

Ostatnie posiedzenie Rady Ligi miało dość dziwny przebieg. Wyznaczone było na godzinę czwartą. Zaczęło się o piątej, by po chwili zostać znowu przesuwane na trzy kwadranse. Widoczne było, że coś się nie klei. A na porządku dziennym figurowała sprawa konfliktu chińsko-japońskiego...

Wszystkie ważne punkty były wprawdzie uzgodnione, ale co do jednego nie można się było porozumieć. Mianowicie co do tego, czy Rada zbierze się po dwu tygodniach znowu czy też sprawa będzie tymczasem zamknięta. Japończyk uważał wyznaczenie z góry i to w tak krótkim stosunkowo terminie nowego posiedzenia Rady za zbyt szybkie. Chińczyk, który nie wierzył w rychłą ewakuację Mandżurji przez wojska japońskie nalegał na wyznaczenie posiedzenia chociażby dla zadokumentowania ciągłości akcji Rady. Dlatego też przedłużano tak posiedzenie Rady. Chciano uniknąć publicznej dyskusji na ten temat.

W końcu znaleziono formułę kompromisową. W Genewie umie się znajdować kompromis między najbardziej sprzecznymi postulatami. Tym razem kompromis polegał na tym, że wprawdzie wyznaczono posiedzenie Rady na 14 października, ale jednocześnie upoważniono przewodniczącego do odwołania tego posiedzenia, jeśli uzna je za zbyt szybkie.

Rezolucję przyjęto, przewodniczący uderzył młotkiem w stół, posiedzenie było zamknięte. Dziewięć dziesiątych obecnych było przekonanych, że posiedzenie wyznaczone na 14 nie odbędzie się. Jeszcze mniej było podstaw do przypuszczenia, że przewodniczący będzie musiał skorzystać z przysługującego mu prawa wcześniejszego zwołania Rady. A jednak tak właśnie się stało. W piątek jeszcze poszły w świat telegramy zwołujące Radę na trzynastego.

Otóż niewątpliwie jest w tem przyspieszeniu Rady trochę teatralnego gestu ze strony sekretariatu, który w ten sposób chce nadać większego rozgłosu akcji Ligi. Ale przede wszystkim jest to zadocuczynienie żądaniem delegata chińskiego, który oficjalnie zażądał natychmiastowego zwołania Rady.

Od 30 września sytuacja na Dalekim Wschodzie znacznie się pogorszyła. Zalecenia Rady i obietnice stron pozostały martwą literą. Jak wiadomo, Japonia za pomocą wojska wzięła w posiadanie zajęte terytorjum, w miarę jak na to pozwoliła miejscowa sytuacja, a Chiny zobowiązały się zabezpieczyć życie i mienie obywateli japońskich. Tymczasem nic z tego nie zostało zrealizowane. Z całej winy, nadaremne byłoby chcieć to stwierdzać zdaleka, nie mając obiektywnych i pewnych wiadomości.

Telegramy nadsyłane do Genewy przez obie strony pełne są sprzeczności. Japończycy skarżą się na coraz liczniejsze napaści żołnierzy i bandytów chińskich na japończyków i koreańczyków, na demonstracje przeciwjapońskie, przytaczają fakt, iż wobec niebezpieczeństwa napaści band chińskich chińskie władze miasta Njuczang same zwróciły się o protekcję wojsk japońskich; temi wydarzeniami motywują niemożliwość ewakuacji.

Chińczycy natomiast zawiadamiają, że poczynili konieczne zarządzenia dla ochrony obywateli japońskich, skarżą się na nowe kroki wojenne ze strony Ja-

ponji, w szczególności na bombardowanie kolonii chińskich. A teraz jeszcze przychodzi wiadomość o regularnym bombardowaniu miasta Kinczu, podczas którego wielu chińczyków zostało zabitych i ranionych.

Tymczasem jeszcze chińczycy nie uważają tego za wojnę. Ograniczają się do przedłożenia listu pewnego komendanta dywizji japońskiej, który na skargę dotyczącą konfiskaty samolotów chińskich odpowiedział, że jest to zgodne z art. 53 regulaminu zwyczajów wojсковych. Jest to artykuł konwencji haskiej o zwyczajach wojennych... A więc wojna? — Nie, oficjalnie Japonia zaprzecza, by chciała prowadzić wojnę z Chinami. Chiny zaś, które wojować ani chcą, ani mogą, przekazują ten list bez komentarzy Lidze. W ten dyskretny sposób wykazują jednak jak niedaleko jest do wojny.

Liga znajduje się więc wobec sytuacji niezmiennej groźnej. Nigdy dotąd nie

miała do czynienia z konfliktem równie poważnym, w którym do tego zamieszane były wielkie mocarstwa. Jest to więc niewątpliwie najcięższa próba, jaką Liga musiała dotąd przejść. Od tego czy zdoła zapobiec dalszemu pogłębieniu się konfliktu i znaleźć pokojowe środki szybkiej jego likwidacji zależy jej cały autorytet w świecie. Jeśli nie zdoła zabobiec na pięć minut przed dwunastą wojnie, jej prestiż będzie pogrzebany, poczucie bezpieczeństwa jeszcze bardziej zmaleje, co poważnie zmniejszy szanse konferencji ograniczenia zbrojeń.

Co uczyni Rada, trudno w tej chwili przewidzieć. Natomiast wskazać należy na to od kogo zależne są jej decyzje, kto ponosić będzie odpowiedzialność za ewentualne fiasco Ligi w tej sprawie. Zazwyczaj bowiem mówi się w tych wypadkach abstrakcyjnie o Lidze, jakby stanowiła ona instytucję, mogącą decydować, co jej się tylko podoba. Tym-

czasem w rzeczywistości wszystko zależy od wielkich mocarstw, które mają decydujący głos w Radzie. O posunięciach Ligi zdecydowały Paryż, Londyn i inne stolice. Poza to bardzo wiele będzie zależało od stanowiska Waszyngtonu, bo choć Stany Zjednoczone do Ligi nie należą, to jednak z ich opinią Genewa musi się liczyć. Bez współdziałania Ameryki interwencja na Dalekim Wschodzie jest niemal niemożliwa.

Podczas dotychczasowych debat w tej sprawie prawie żadne z wielkich mocarstw nie było reprezentowane przez ministra spraw zagranicznych. Tym razem oczekiwany jest przyjazd lorda Readinga, Brianda i innych ministrów. — Skład Rady będzie więc silniejszy. Czy jej nowa interwencja będzie dzięki temu energiczniejsza i skuteczniejsza — to pokaże się już za parę dni, oby trzynastka nie okazała się fatalną dla Ligi!

A. B.

Przed inflacją w Austrii

Gorączka walutowa na ulicach. — Minister zaprzecza — i co się później dzieje. — Dymisja prof. Redlicha. — Najczarniejsze horoskopy.

Wiedeń, w październiku. — (r) Pan oszalał. Któż teraz zmienia dolary w banku?

— A gdzież należy je zmienić?

— Pan pozwoli za mną. Wskaże panu.

Ten charakterystyczny dialog usłyszeć można obecnie we wszelkich możliwych wariantach na ulicach Wiednia. Istotnie — w bankach wiedeńskich nikt już niemal nie zmienia dolarów. Banki przeprowadzają wymianę według oficjalnego kursu, t. j. po 7 szylingów i 6 groszy. A w kawiarniach wiedeńskich, które, jak niegdyś, znów zapełniły się tajemniczymi osobnikami rozmawiającymi szeptem i wечно spieszącymi się, płacą za dolara 7 szylingów i 60 groszy.

Wystarczy posiedzieć w kawiarni pół godziny, by wysłuchać rozmów, które budzą bardzo ciekawe refleksje.

— Niech pan nie zmienia pieniędzy.

Niech pan poczeka tydzień. Przekona się pan, że za dolara będą płacić 9 a nawet 10 szylingów.

Cóż to? początek inflacji? Tak samo rozpoczęło się w Berlinie przed 8 laty. Przed wejściem do banków, w kawiarniach, restauracjach, trafikach, a nawet w bramach i na skrzyżowaniach ulic, ludzie gorączkowo kupowali dolary, funty francuskie i szwajcarskie franki, szwedzkie korony. Początkowo dawano o kilka-kilkanaście punktów więcej aniżeli głosił oficjalny kurs. Ale po upływie dwóch tygodni rozpoczęło się ogólne szaleństwo.

— Wiele pan ma dolarów? Dzieś się? Płacę po 1200 marek... Dobrze, dam panu po 1300.

A następnego dnia dawano już po 2 tysiące, trzy tysiące, pięć tysięcy. Później poczęto operować astronomicznymi cyframi. W jednym miejscu za dolara płacono 50 miliardów marek, a w

innem — sto, gdzie indziej znów — nawet 200 miliardów. Zdawało się że praca matematyki przestała być niewzruszalna. Rano bilet tramwajowy kosztował 10 miliardów, a wieczorem — 20 miliardów.

A zaczęło się to wszystko w taki sposób, jaki obecnie obserwuje się w Wiedniu. Czyżby Austrii groziła inflacja? Na konferencji prasowej, która odbyła się przed kilku tygodniami, austriacki minister finansów prof. Redlich oświadczył kategorycznie, że o inflacji nie może być mowy. A przed ośmiu laty zwłazek dziennikarzy zagranicznych w Berlinie podejmował obiadem Stresemanna, który wówczas piastował stanowisko kanclerza. Postanowiono rozmawiać wówczas o wszystkim, tylko nie o polityce. I istotnie podczas pierwszego dania rozmawiano o pogodzie i teatrze. Podczas drugiego — Stresemann wypytawał amerykańskich dziennikarzy o protentatach prasy zaoceanicznej. W czasie deseru opowiadano sobie anegdotki. Ale gdy przystąpiono do picia kawy, amerykańscy dziennikarze nie wytrzymałi i sprowadzili rozmowę na tory polityczne. Wspomniano między innymi również o możliwościach inflacji. Stresemann zachnął się wówczas.

— Więc pan sądzi panie premierze, że inflacja nie nastąpi? — zapytał jeden z dziennikarzy.

— Pod żadnym pozorem — odparł stanowczo Stresemann.

Minister prof. Redlich również kategorycznie zapewnił, że inflacji w Austrii nie będzie. A jednak przed kilku dniami zgłosił on swą dymisję, oświadczając w liście, wystosowanym do kanclerza, że nie może zgodzić się z polityką finansową, proponowaną przez pozostałych członków gabinetu. Prof. Redlich był upartym przeciwnikiem wszelkiej inflacji. Co nastąpi obecnie?

Czarna giełda pracuje tak gorączkowo, jak pracowała we wszystkich krajach w czasie inflacji. Szyling jest stabilizowany, ale czy zdoła utrzymać się on na swym poziomie, czy dookoła wszystko trzeszczy i chwieje się? Bezrobocie zwiększa się w katastrofalny sposób. Likwiduje się najważniejsze firmy. Zarobki spadają niemal z każdym dniem a ceny wszystkich artykułów rosą równocześnie jak na drożdżach. Szereg podatków podwyższono do wielkich granic. Podwyższono o 20 procent taryfy kolejową, a mimo to obliczono, że kolej w dalszym ciągu cwałować będą poważne deficyty. Wszystkie niemal przedsiębiorstwa państwowe pracują deficytowo. Nawet dyrekcja poczty zamknęła swój bilans roczny z bardzo wielkim deficytem.

N. Tas.

Przed wyborami w Anglii

Rząd Mac Donalda w zwierciadle satyry

Kampania wyborcza zaczęła się już na dobre w Anglii. Świadczą o tem artykuły agitacyjne w prasie, pierwsze zebrańia wiece i pospolite ruszenie hasel i programów zbawczych.

Świadczy o tem również rozkwit satyry, której ostrze zwraca się przeciw przeciwnikom politycznym.

Pod tytułem ironicznym — „Kwestjo narusz dla użytku wyborców angielskich“, zamieszcza tygodnik londyński „New Statesman and Nation“ ostrą satyrę na były rząd unji narodowej:

Pytanie: Czemu utworzyliśmy rząd unji narodowej?

Odpowiedź: — Aby wpoić w naród zaufanie i uniknąć straszliwej katastrofy oderwania się od parytetu złota.

Pytanie: — A co uczynił rząd w tym celu?

Odpowiedź: — Zarządził równość ofiar i obowiązków.

Pytanie: — Jak wygląda ta równość?

Odpowiedź: — Redukcja 10-procentowa dla tych, którzy zarabiają 40 funtów rocznie, 3-procentowa dla zarabiających 40 funtów tygodniowo, 5-procentowa dla tych, co zarabiają 1000 £ tygodniowo.

Pytanie: — Czy zarządzenie to przywróciło zaufanie?

Odpowiedź: — Przyczyniło się do podważenia dyscypliny we flocie.

Pytanie: — A co jeszcze uczynił rząd narodowy?

Odpowiedź — Pożyczył 80 milionów funtów na procent dwa razy wyższy od zwykłego.

Pytanie: — Czy ta odważna decyzja pozwoliła nam utrzymać walutę złotą?

Odpowiedź: — Nie, odeszliśmy od złota w cztery tygodnie po objęciu władzy przez rząd narodowy.

Pytanie: — Czy spadły na nas te wszystkie klęski, jakich nadejście przepowiadano?

Odpowiedź: — Bynajmniej. „Dajly Mail“ stwierdził, że „uwolniliśmy się od wielkiego cjeżaru“, „Dajly Express“, że „oddawna nie wydarzyło się nam nic równie korzystnego“ i że „nareszcie zostaliśmy uwolnieni od parytetu złota“, zdaniem „Dajly Chronicle“ wszystko pójdzie gładko, jeśli nie stracimy zimnej krwi, według „Times'ów“ postąpiono mądrze i zbawienie, „Evening Standard“ cieszy się z polityki zalecanej przez jego stronnictwo a wreszcie p. Snowden oświadczył w Izbie Gmin, że aczkolwiek odeszliśmy od złota, nie pozwolimy jednak na dewaluację funta.

Pytanie: — W jakim celu utworzyliśmy rząd narodowy?

Odpowiedź: — Aby dodać do naszych długów państwowych sumę 80 milionów funtów pożyczonych zagranicą i wyrzucić walutę złotą we wrześniu zamiaszt w sierpniu.



Październik

15

CZWARTEK

Dzisiaj Teresy P.
Jutro Martyniana

Wschód słońca	5.59
Zachód słońca	4.46
Wschód księżyca	12.09
Zachód księżyca	6.43
Długość dnia	9.54
Ubyło dnia	6.03

Wystąpienie „Prawdy”

W ostatnim numerze „Prawdy”, tygodnika łódzkiego, uchodzącego za półoficjalny organ Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem ukazał się znamieny artykuł p. t. „Osobliwa kultura”.

Artykuł bierze w obronę nauczycielstwa i młodzieży gimnazjum niemieckiego w Łodzi przed zarzutami stawianymi niektórym nauczycielom tegoż gimnazjum przez organizację mniejszości niemieckiej „Deutscher Wirtschaftsband” w związku z publikacją niemiecką. O ile sprawa dotyczy tarć pomiędzy różnymi odłamami niemieckiej mniejszości w Polsce, naogół łódzka prasa polska niewiele zajmuje się temi sprawami, dość kurtuazyjnie pozostawiając dziennikom niemieckim załatwianie tych porachunków. Jeśli jednak „Prawda” uznała za stosowne mieszać się do problemów niemieckich, jest to własna sprawa jej redakcji i wydawców, tem bardziej, że przypominamy sobie, iż kiedyś już „Prawda” zamieszczała artykuł o niemieckim gimnazjum w Łodzi, ale w duchu nieco innym, niż obecnie... Nauczyciele niemieccy, którzy czują się pokrzywdzeni wystąpieniem „Wirtschaftsbundu” złożyli już skargę sądową i sprawa nabierze dopiero właściwego charakteru przed forum sądowym.

„Prawda” jednak nie zadowolona się tem wystąpieniem i przerzuciła się na teren jeszcze ściślej polityczny, przypuszczając atak na pacyfistów niemieckich z grupy prof. Ferstera i oskarżając ich przed opinią polską w sposób kategoryczny, iż pracują oni za pieniądze francuskie i czeskie przeciw własnej ojczyźnie — Rzeszy Niemieckiej. Ponieważ stanowisko tej grupy pacyfistycznej, znaną resztą dziś w całej Europie jest zdecydowanie przychylnie dla Polski i skutecznie opiera się ona wszelkiemu szczytowi ze strony niemieckich szowinistów na Polskę, przeto uderzenie w nią z tyłu nożem potwornych oskarżeń jest rzeczą niesłychaną w naszych stosunkach.

Wiadomo jest wszystkim, którzy interesują się tą sprawą, że istotnie do wspomnianej grupy pacyfistycznej wdarł się prowokator, którego zadaniem było skompromitowanie jej, popełnił cały szereg aktów prowokacyjnych, a później sam ją „wsypał”. Odpowiedzialni kierownicy grupy niezwłocznie zdemaskowali prowokatora i tem samem położyli kres jakimkolwiek dalszym podejrzeniom.

Jeśli „Prawda” korzysta dziś w formie kategorycznej z tego materiału, to przede wszystkim nasuwa się pytanie — w czym interesie jest takie postawienie sprawy?

Wiadomo przecież powszechnie, iż propaganda berlińska już czyni użytek z tego rodzaju wystąpienia i oczywiście obraca ostrze swe właśnie przeciwko Polsce... Wiemy już, że szowinistyczna

Strajk w przemyśle jedwabniczym objął już wszystkie fabryki tej gałęzi. Przemysłowcy zajmują stanowisko wyczekujące.

Na terenie Łodzi wybuchł strajk robotników, zatrudnionych w przemyśle jedwabniczym. Sporadyczne zatargi zdarzały się jeszcze w ubiegłym tygodniu, natomiast w związku z uchwałą komitetu wykonawczego klasowego związku włóknarzy, akcja strajkowa przyjęła rozmiary masowe.

Inicjatywa wyszła ze związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włókienniczego w Polsce, który w dniu 29 września b. r. nadesłał do krajowego zw. Przemysłu Włókienniczego (Moniuszki 5) list, w którym zwraca uwagę na chaos, panujący w przemyśle jedwabniczym,

nieobjętym umową zbiorową i żąda zawarcia umowy, oraz przyznania stawek dołączonych do powyższego listu. Jednocześnie drugi załącznik informował, że w dniu 27 b. m. odbyło się zebranie robotników, zatrudnionych w przemyśle jedwabniczym, które postanowiło w razie odmowy przemysłowców rozpatrzenia, w sensie pozytywnym wysuniętych postulatów

przystąpić do strajku.

Pismo było podpisane przez przewodniczącego klasowego związku włóknarzy posła Szczerkowskiego, oraz sekretarza p. Walczaka.

Jednocześnie odnośny związek włók-

niarzy wyznaczał termin 8 października r. b. — jako ostateczny dla udzielenia odpowiedzi na wystosowane postulaty. Krajowy Zw. Przemysłu Włókienniczego nadesłał zwrócić zawiadomym odpowiedź już dn. 5 października. W piśmie tem precyzował swoje negatywne stanowisko względem żądań robotników, powołując się na to, że praca w przemyśle jedwabniczym absolutnie nie różni się od pracy w przemyśle bawełnianym, w którym istnieją obowiązujące stawki, objęte ogólną umową zbiorową, obowiązującą w przemyśle włókienniczym.

Z powyższego względu przemysłowcy odmówili zastosowania się do wysuniętych przez związki zawodowe postulatów. Jako jedyne ustępstwo — proponowali, w wypadku nie stosowania w poszczególnych fabrykach stawek, objętych istniejącą umową zbiorową, na każde żądanie w każdym poszczególnym wypadku interwenjować.

9 b. m. odbyła się konferencja w Inspektoracie Pracy przy udziale Krajowego Zw. Pr. Włók., na którą zaproszono także przedstawicieli Zw. Pr. Włók. w Państwie Polskiem, w którym to związku jest zrzeszona jedna tylko firma „Klinge i Szulc”. Na tej konferencji przemysłowcy złożyli inspektorowi pracy ponowną odpowiedź odmowną, zaś

Zw. Pr. Włók. w Państwie Polskiem wyraził swoją solidarność z tem stanowiskiem i powołując się na istniejący cennik oświadczył, że uważa swój udział w konferencji za zbyteczny.

Jak się przedstawia tło zatargu, który spowodował wybuch akcji strajkowej. Dla sprecyzowania stanowiska przemysłowców — zwróciliśmy się do czynników miarodajnych, które nam oświadczyły, że umowy zbiorowej, która regulowała pracę w przemyśle jedwabniczym istotnie niema, a z istniejącą umową zbiorową między klasowym związkiem włóknarzy a Zw. Pr. Włók. w Państwie Polskiem korzysta jedynie firma Klinge i Szulc. Strajk obecny miał już poprzednika w strajku, który wybuchł kilka lat temu na tle podwyżki płac i załamał się. Strajk ten trwał 3 miesiące, a po 3 miesiącach przemysłowcy branży jedwabniczej zaczęli przyjmować zwykłych tkaczy bawełnianych. Dziś sytuacja jest zgoła odmienna, gdyż

przemysł jedwabniczy faktycznie w znaczeniu technicznym nie istnieje, albowiem obecnie na zwykłych warsztatach angielskich (bawełnianych) wyrabia się jedwab. Robotnik obsługuje ta kiel 8, 10, nawet 12 warsztatów, wtedy, gdy warsztat jedwabniczy obsługuje jeden robotnik. Wobec tego jest rzecz niemożliwą podnieść stawki w przemyśle jedwabniczym, gdyż produkcja nie pokrywałaby kosztów robocizny.

Pozatem istnieje nielojalna konkurencja, która produkuje na obcych warsztatach i jest w o tyle lepszym położeniu, że uchyla się od świadczeń socjalnych.

Jeden z wybitnych przemysłowców jedwabniczych oświadczył nam, że sfery przemysłowe wcale nie są zainteresowane w rychłej likwidacji strajku, gdyż składy są przepelnione, zbyt zmalał, ceny spadają. Nawet w najdrobniejszych fabrykach znajdują się olbrzymie zapasy towaru. W takim stanie rzeczy wybuch strajku idzie na rękę przemysłowcom. Postulaty związków zawodowych o podwyższenie stawek na znacznie wyższe od obecnych jest w obecnych warunkach nierealne. Co do stabilizacji cennika to zdaniem przemysłowców należałoby ustalić stawkę in minus, wtedy, gdy związki zawodowe są zainteresowane w stabilizacji in plus. Z powyższych względów wszelkie próby poruszenia tej drażliwej kwestji w okresie obecnej ogólnej depresji należy uważać za przedwczesne i niepożądane.

Jednocześnie należy podkreślić, że pogłoska, podana przez jedno z pism miejscowych, o silnym nacisku sfery miarodajnych na przemysł w kierunku likwidowania strajku, jest

wyssana z palca, gdyż inspektorat pracy nie zwracał się jeszcze w tej sprawie do związku przemysłu jedwabniczego.

Umowa zbiorowa, nawet, gdyby została zawarta, nie zmienił istniejącego stanu rzeczy, gdyż mali fabrykanci będą i tak się wyłamywali z pod istniejących stawek, działając na robotnika groźbą zaprzestania produkcji.

W każdym razie sfery przemysłowe postanowiły zająć narazie stanowisko wyczekujące i powstrzymać się od wszelkich kroków medjacyjnych.

Akcja strajkowa trwa i zatacza coraz szersze kręgi. Robotnicy fabryki Babiackiego w dniu dzisiejszym przystąpili do strajku.

W całym przemyśle jedwabniczym pracuje jedynie firma Klinge i Szulc.

(i) W ciągu dnia wczorajszego członkowie komisji strajkowej obchodzili wszystkie fabryki, sprawdzając, czy robotnicy podporządkowali się uchwałom związku i walnego zebrania. Z ich raportów wynika, że strajkuje ogółem około 4.000 robotników.

W piątek w sali miejskiego kina oświatowego odbędzie się wielki wiec wszystkich strajkujących robotników, na którym zapadną dalsze uchwały.

Samobójstwo defraudanta.

Denat zostawił trzy listy: do narzeczonej, przyjaciela i magistratu.

Wykrycie nadużyć w magistracie Rudy Pabjanickiej i samobójstwo defraudanta Jana Fiszera wywołały niezwykłe wrażenie.

Denat zostawił trzy listy, a mianowicie: do swej narzeczonej, do przyjaciela swego, Saurera, i magistratu Rudy.

W pierwszym liście przeprasza narzeczoną, że nie może wywiązać się z obietnicy, lecz woli śmierć niż więzienie, do którego by się dostał z powodu nadużyć.

W liście do przyjaciela podaje jako przyczynę samobójstwa przegrane pie-

niędzy na wyścigach konnych.

W liście do magistratu donosi, że nie mógł wyżyć z niskiej pensji, więc zabierał wpływy podatkowe, a następnie by pokryć niedobór, grał na wyścigach lecz przegrywał.

Odpowiedzialność ponosi magistrat, który nie prowadził kontroli należytej a pozatem bezpośrednio zwierzciniły zmarłego.

Obecnie starostwo poleciło sprawdzić w kasach skarbowych wpływy, celem ustalenia sumy, jaką denat zdefraudował, a która wynosił przypuszczalnie około 12 tys. złotych. (b)

Co będzie ze Szlamem?

Prawdopodobnie stanie on przed sądem zwykłym.

Przed dwoma tygodniami 24-letni Jakób Szlam, biuralista, pomocnik buchaltera, napadł w klatce schodowej na kasjerkę firmy „Mazo i Lempert”. 20-letnią Herte Wajnberger.

Szlam usiłował zrabować kasjerce teczkę, zawierającą ponad 9.000 złotych w gotówce.

prasa niemiecka zagraniczna cytuje dziś „Prawdę”, jako miarodajne źródło, potwierdzające ohydne oskarżenia przeciwko pacyfistom niemieckim, jedynej grupie politycznej niemieckiej, zdążającej do prawdziwej naprawy stosunków sąsiedzkich z Polską...

Nie mamy podstawy wątpić, ani nie sądzimy, że ze strony redakcji „Prawdy” zachodzi wypadek złej woli, wymierzonej wprost przeciwko interesom państwa polskiego i polskich interesów politycznych. Nie ulega jednak kwestji, że zamieszczenie omawianego artykułu było i jest dowodem niesłychanej lekomyślności i braku zastanowienia nad tem co się czyni. Opinia żąda gruntownych wyjaśnień zarówno od samej „Prawdy”, jak od Związku Przemysłu Włókienniczego, który wydawnictwu temu patronuje.

Mimo zamroczenia, od zadanego jej fiaszka ciosu, Wajnbergerówna nie wypuściła z rąk teczki z pieniędzmi. Szlam ujęto w chwili po dokonaniu napadu. Zbrodnie napadu rabunkowego Szlama zakwalifikowano pod sąd doraźny.

Jak się dowiadujemy — p. prokurator dr. Markowski, po rozpatrzeniu wyników dochodzenia wstępnego i śledztwa, ustalił, iż sprawa Jakóba Szlama winna być skierowana do zwykłego sądu.

Na decyzję prokuratora przy łódzkim sądzie okręgowym wpłynąć miał przede wszystkim fakt, iż fiaszka nie jest uważana za narzędzie, którym można dokonać zabójstwa, nawet gdy jest wypełniona kwasem solnym.

Gdyby szkło nie wytrzymało siły uderzenia i kwas poparzyłby napadniętą, powodując ciężkie uszkodzenie ciała, sprawa Szlama była rozpatrywana bez żadnych wątpliwości przez sąd doraźny.

W związku z decyzją prokuratora — śledztwo w sprawie Szlama podjęte będzie ponownie. Rozprawa przeciwko Szlamowi odbędzie się prawdopodobnie dopiero za kilka miesięcy. (p)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sulek M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sulek J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w czwartek w piątek i w sobotę wieczorem lekka francuska komedia Fiers'a i Callavet'a 'Święty gaj' w doskonałej inscenizacji dyr. K. Borowskiego i w koncertowym wykonaniu Grabowskiej, Macherskiej, Krotkiego, Karczewskiego, Szuberta i Woskowskiego.

W sobotę o godz 4-ej po poł po cenach najniższych — od 50 groszy do 3 zł po raz bezwzględnie ostatni 'Pieśniarz Ghetta' Andrzeja Marka.

W niedzielę o godz. 4 po poł, po cenach wyjątkowo niskich — od 50 groszy do 3 zł, dla najszerszych warstw dzieci i młodzieży szkolnej raz jeszcze jeden przepiękna, pełna humoru komedia Szekspira 'Co chcemy'.

W próbach pod reżyserją Z. Ziemińskiego wesola farsa Webera 'Spódniczka czy togi'.

Bogusław Samborski w Teatrze Miejskim.

W poniedziałek, we wtorek i w środę trzy występy znakomitego artysty scenicznego i ekranowego Bogusława Samborskiego, który wraz z swym zespołem odegra powodzeniową komedię Lajos Larjo 'Prawda czy kłamstwo'.

'SEX APPEAL' — ZEW PLCI

Rewelacyjny poranek w Teatrze Miejskim.

Już niedługo. Jeszcze chwilką cierpliwości a Łódź weźmie gremjalny udział w jednym w swoim rodzaju rewelacyjnym poranku artystyczno-literacko-erotycznym: 'Sex Appeal' (Zew Płci), który odbędzie się w niedzielę, dnia 18-go b. m. w Teatrze Miejskim, punkt o godzinie 12 w południe.

Niezwykle frapujące zagadnienie, barwna mowa najcenniejszych przemówień i 'pokazów' artystów lekarzy adwokatów, literatów, artystów, dziennikarzy, feljetonistów — oto, co czeka całą kulturalną Łódź w najbliższą niedzielę.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj i dni następnych wieczorem wesola sztuka kryminalistyczna Hoodges'a i Percival'a 'Hau Hau' która w dalszym ciągu jest niesłabnącą atrakcją dla naszych melomanów. W roli głównej Michał Znicz.

W próbach pod reżyserją dyr. K. Borowskiego przebojowa sztuka Roberta Bracco.

POCZĄTEK KURSU DYKCJI

Dzisiaj o godzinie 4-ej po poł, rozpoczyna się praca na kursie dykcyj i estetycznego wygłoszenia w Teatrze Miejskim (ul. Cegielniana).

PREMIERA W 'COCTAILU'.

Teatr 'Coctail' występuje dzisiaj z drugą premierą p. t. 'Blondynki, ach blondynki'. Program zapowiada się niezwykle interesująco i bogato, Zizi Halama i Feliks Parnell ukazują się w swoich przebojach tanecznych 'W Dżungli', 'Nie mówisz nic' tango Szerszenia oraz ciekawych 'Zwolnionych ruchach'.

Manikewiczówna odśpiewa 'Szczęście trzeba rwać jak świeże wino'. Xenia Grey w oryginalnej piosence amerykańskiej (po angielsku), Izykowski w inscenizacji 'New-York w nocy' (muzyka Białostockiego) Czachorska, Jakubińska, Snay w świetnym skerczu 'Waższe to same' oraz w Atlekinadzie, Grey, Winiaszkiewicz, Snay i Block.

Dwa oryginalne tańce baletu Tacjanny Wysockiej Atrakcją premiery będzie gościnny występ znakomitego komika teatru Narodowego w Warszawie Józefa Orwida którego udało się dyrekcji pozyskać na krótki czas.

Widowisko przygotowuje reżyser K. Tatar-kiewicz, Muzyka Z Białostockiego dekoracje pomysłu art.-mal. R. Bubięca.

Kasa zamawiań Grand Cafe Piotrkowska Nr 72, od 7 wiecz w kasie teatru (Przejazd 34) Codziennie dwa widowiska o godz 8 i 10 wiecz.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Dla popularyzacji muzyki wśród najszerszych warstw społeczeństwa Łódzka Orkiestra Filharmoniczna zamierza — oprócz koncertów w sali Filharmonji — dać cykl poranków w salach na krancach miasta Pierwszy poranek odbędzie się w Teatrze Popularnym w sali Geyera w najbliższą niedzielę o godzinie 1115 przed południem. Dyryguje T. Ryder. Ceny biletów od 50 groszy do 1 zł, 50 gr.

W próbach operetka Natouche w reżyserji A. Wzorzyczkowskiego

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj o godzinie 8 15 wieczorem w dalszym ciągu piękna operetka 'Wiktoria i jej huzar', grana stale przy wyprzedanej widowni, z gościnnym występem Marjaną Wawrzakowicz, znakomitego tenora scen stołecznych.

Celem uniknięcia natłoku przy kasie teatru bilety wcześniej do nabycia w perfumerji p. St. Pływackiej przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 2, telefon 156-36, od godz 11 rano do 6 wieczorem

KONCERT ORKIESTRY JAZZA KARASIN-SKIEGO I KATASZKA

W środę, dnia 21-go b. m., o godzinie 8 30 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji tylko jeden występ znakomitej orkiestry Jazzu popularnych kompozytorów Karasińskiego i Kataszka z udziałem Hanki Karasińskiej, primabaleriny opery w Hamburgu, Ireny Różyńskiej, artystki teatru 'Qui-Pro-Quo' i autentycznego mularza am. Salvano. Orkiestra jazzowa składa się z 35 instrumentów. Kompozytorzy Karasiński i Kataszka na życzenie szan. publiczności komponują tanga według podanych tytułów. W programie najnowsze przeboje stolicy i zagranicy — Bilety już nabycie można w kasie Filharmonji

ODCZYT.

Dnia 16-go b. m. o godzinie 20-j w lokalu ZPOK wygłosi odczyt p. W. Szrednicki na temat 'Kryzys gospodarczy, jego przyczyny i konsekwencje'.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

29-go dnia ciągnięcia V klasy 23-ciej loterii państwowej.

Table with lottery numbers and prizes. Columns include prize amounts (e.g., Zł. 15.000, Zł. 10.000) and corresponding winning numbers.

WYPŁACAMY SPRZEDAJEMY

natychmiast wszelkie wygrane 5-ej klasy!
już szczęśliwe losy 1-ej klasy!
Największa na Województwo Łódzkie Kolektura
S. JATKA PIOTRKOWSKA 22 PIOTRKOWSKA 66 Pabjanice, Pl. Dąbr. 3

STAWKI

Table with columns for numbers and corresponding values/stakes.

Podpaliła mieszkanie chlebobdawców mszcząc się za to, że posadzono ją o kradzież.

(as) W czerwcu b.r. doniesiono policji, że Józefa Majchrzakówna, służąca państwa Płotek (Gdańska 79) z zemsty podpaliła mieszkanie swych chlebobdawców.

Majchrzakówna służyła u państwa P. blisko trzy lata. Przez cały ten okres bardzo dobrze spełniała swe obowiązki i chlebobdawcy byli z niej zadowoleni. W czerwcu b.r. p. Płotek stwierdził brak rozmaitych przedmiotów. Ponieważ w tym okresie nikt do mieszkania nie przychodził, zaczął podejrzewać Majchrzakównę o popalenie kradzieży.

Majchrzakówna, dowiedziawszy się o posadzeniu, postanowiła się zemścić na swych chlebobdawcach.

W dniu 4 czerwca, gdy państwo Płotek wyszli z domu, Majchrzakówna zamknęła mieszkanie, zaniósła klucz do dozorczy i udała się na miasto.

Wkrótce po jej wyjściu, dozorca domu zauważył, że z mieszkania Płotków buchają kłęby dymu.

Ponieważ drzwi wejściowe były zamknięte, był zmuszony je wyważyć. Ogień na szczęście nie przybrał poważniejszych rozmiarów. Dozorca domu wraz z kilku lokatorami ugasił pożar jeszcze przed przybyciem straży ogniowej.

Jak stwierdzono, ogień powstał wskutek podpalenia pończoch i bielizny Majchrzakówny szybko odszukano.

Dziewczyna, przesłuchana w komisariacie, oświadczyła, że była tak zdemotywana, iż ją posadzono o kradzież

postanowiła się zemścić. Majchrzakównę osadzono w więzieniu. Wczoraj stanęła ona przed sądem

Przy zaparciu stolca, przekrwieniu podbrzusza, bólach w krzyżu i w bokach, braku oddechu, bicia serca, migrenie, szumie w uszach zawrotach głowy i ogólnym złem samopoczuciu powoduje naturalna woda gorzka. Franciszka-Józefa wydajne i obfite wypróżnienie i zanik poprzednich objawów niepokojących. Zadać w aptekach i drogeriach.

Continuation of the lottery table with columns of numbers and prize amounts.

W czasie sprzeczki zabił sąsiada. Sąd skazał Adameczyka na 4 lata więzienia.

(as) Stefan Urbaniak, właściciel dużej gospodarstwa rolnego pod Lutomerkiem, od dłuższego czasu prowadził wojnę ze swym najbliższym sąsiadem, Michałem Adameczykiem i uniemożliwiał mu czerpanie wody ze swej studni.

Gdy Urbaniak wreszcie przystąpił do budowy płotu, którym chciał odгородzić swoją studnię, Adameczyk, za poradą sąsiadów, wystąpił przeciwko niemu na drogę sądową.

Na sprawę sądowej Adameczyk dowodził, że już jego dziad i pradziad korzystali ze studni Urbaniaków, gdyż własnej nie posiadali i gdy obecnie Urbaniak ma zamiar swą studnię odгородzić płotem, to będzie zupełnie pozbawiony wody.

Sąd w rezultacie stanął po stronie Adameczyka i uznał, że Urbaniakowi nie wolno mu uniemożliwiać korzystania ze studni. W kilka tygodni po ogłoszeniu tego wyroku, Urbaniak mimo to przystąpił do budowy płotu. Udali się doń wówczas wójt i sołtys, którzy zagrozili mu policją w razie niestosowania się do orzeczenia sądowego.

Tegoż dnia przyszedł również do

okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Łozin-skiego, w asyście sędziów Halickiego i Taubenszlaka. Oskarżał prokurator Grzegorzewski.

Majchrzakówna na sprawę zalewała się łzami. Opowiadała ona, że straciła panowanie nad sobą i chciała pozbawić się życia, gdy dowiedziała się, o co jest posadzona.

Jak stwierdzili świadkowie, pożar nie mógł przybrać poważniejszych rozmiarów.

Sąd, po wysłuchaniu przemówienia prokuratora, wydał wyrok mocą którego Majchrzakówna została skazana na rok więzienia.

Urbaniaka Adameczyk. Urbaniak nie chciał z nim rozmawiać i wskazał mu drzwi. Przybyły nie chciał jednak opuścić mieszkania. Wynikła kłótnia, która szybko zamieniła się w zaciekłą bójkę.

Wpewnej chwili Adameczyk pochwylił tom żelazny, leżący na podłodze i zadał nim Urbaniakowi cios w głowę. Urbaniak padł na podłogę, zalewając się krwią. Nim wezwano lekarza, wyzionął ducha. Adameczyk zbiegł, lecz tegoż dnia jeszcze został schwytany. Osadzono go w więzieniu.

Wczoraj stanął on przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Halickiego i Gajewskiego. Oskarżał prokurator Suski.

Adameczyk na rozprawie przyznał się do winy. Twierdził on jednak, że Urbaniak pierwszy się nań rzucił i wów czas, działając w obronie własnej, uderzył go w głowę tomem żelaznym.

Sąd, po przesłuchaniu świadków, wydał wyrok, mocą którego Adameczyk został skazany na cztery lata ciężkiego więzienia.

Advertisement for 'HYGIENA' disinfectant. Includes an image of a bottle and text: 'Bez wysiłku w pracy Wosk płynny "HYGIENA" czyszczy i polezuje podłogi, linoleum i wyroby ze skóry. Centralne Laboratorium Chemiczne. Warszawa.'

W. MANDA

PIOTRKOWSKA 127.

OBUWIE

JAKOŚĆ NAJPRZEDNIEJSZA!
CENY ZNIŻONE!
NOWOŚCI PRZEPIĘKNE!
WIELKI WYBÓR!

Reperujemy wszelkie obuwie **STARANNIE** i szybko.



Pabjanice.

STOWARZYSZENIE NIEPODLEGŁOŚĆ CIOWCÓW.

Organizacyjne zebranie byłych działaczy niepodległościowych na terenie powiatu łaskiego zgromadziło około 150 osób w sali Związku Legionistów w Pabjanicach.

Zebrańce zagał dr. Witold Eichler, witając pana starostę Wallasa i gości oraz dawnych druhów z czasów walk o niepodległość. Po wyborze dra Eichlera przewodniczącym zebrania zabrał głos p. Jan Sutorowski, który przedstawił dzieje walk o niepodległość na terenie Pabjanic w okresie od 1890 roku do wybuchu wojny europejskiej. W końcu mówca wysunął wniosek o stworzenie stowarzyszenia byłych działaczy niepodległościowych na terenie Pabjanic.

Projekt ustawy stowarzyszenia zreferował dr. Eichler. Po ożywionej dyskusji projekt został przyjęty. Wybrano jednocześnie zarząd z dr. Witoldem Eichlerem na czele.

Po zamknięciu obrad dokonano wspólnej fotografii, poczem odbył się skromny obiad w salach Związku Nauczycielstwa Polskiego, urządzony staraniem pań z dawnego obozu niepodległościowego.

Z ważniejszych punktów statutu wyliczyć należy ten, który głosi, że członkiem stowarzyszenia może być działacz niepodległościowy z okresu do 1914 roku, który stoi na stanowisku bezwzględnej lojalności w stosunku do władz państwowych. Celem stowarzyszenia jest samopomoc koleżeńska, życie towarzyskie i zbieranie materiałów dotyczących dziejów walk o niepodległość na terenie powiatu łaskiego.

UROCZYŚĆ W PIĄTKOWISKU.

W niedzielę wieś Piątkowisko pod Pabjanicami święciła uroczyste dzień poświęcenia domu strażackiego dla własnej straży.

Na uroczystość przybył p. starosta powiatowy Jan Wallas, prezes straży pożarnej powiatu łaskiego, J.E. ks. biskup Tymieniecki, który dokonał poświęcenia domu strażackiego oraz liczne delegacje i 11 straży pożarnej z okolic Pabjanic.

Otwarcia domu dokonał p. starosta Wallas, gratulując obywatelom wsi Piątkowisko nabycia dzięki ofiarności mieszkańców tak pięknego budynku. Po uroczystościach prezes straży pożarnej w Piątkowisku p. Lech Sokółowski, jako gospodarz uroczystości, podejmował zebranych herbatką.

Zabawa, przeznaczona dla wszystkich mieszkańców wsi przeciągnęła się niemal do rana.

ZEBRANIE STRZELCA.

Onegdaj odbyło się ogólne zgromadzenie Związku Strzeleckiego, na które członkowie przybyli bardzo licznie. Ze sprawozdania zarządu wynika, że Strzelec w Pabjanicach wykazuje dużą żywotność i rozwija się z każdym dniem.

Po przyjęciu sprawozdania i udzieleniu absolutorium dokonano wyboru nowego zarządu w skład którego weszli pp. Józef Działkowski, jako przewodniczący, Kazimierz Pałowski, jako wiceprzewodniczący, Kazimierz Freisler, jako sekretarz i Eugeniusz Gertner — skarbnik i Antoni Krakowski, przewodniczący sekcji wychowania obywatelskiego.

Zebrańce odbyło się w pięknie udekorowanym i ostatnio wykończonym własnym lokalu Strzelca

Nowy regulamin więzienny

dopuszcza przedterminowe zwolnienie skazanego.

Surowy tryb życia za kratami.

(i) W dniu 1 października wszedł w życie nowy regulamin więzienny, obowiązujący na terenie całego państwa. Regulamin ten został natychmiast wprowadzony w życie również w więzieniach łódzkich.

Na czym polega nowy system więzienny? Czy wprowadza poprawę czy też pogorszenie w stosunkach więziennych? Z temi pytaniami zwróciliśmy się do właściwych czynników, które udzieliły nam wyczerpujących i bardzo interesujących wyjaśnień w tej sprawie.

Zamknięcie w więzieniu jest karą niezwykle ciężką.

Człowiek, który dotąd dysponował każdym swym krokiem, każdym swym ruchem, który mógł swobodnie przemieszczać się z miejsca na miejsce, rozmawiać z kim chciał i kiedy chciał, pracować i spać w dowolnym czasie — nagle zostaje zamknięty w czterech ścianach. Od tej chwili już nie dysponuje swoją osobą. Każda jego minuta jest ściśle obliczona. Wolno mu spacerować tylko w wyznaczonych godzinach, jeść i odpoczywać według ustalonego z góry porządku.

nie wolno mu się z nikim komunikować.

Zamknięcie w więzieniu jest karą bardzo surową i często zostawia ona wielki wpływ psychiczny na człowieku, który ją przeżył. O ile okres kary jest stosunkowo krótki i więzień dostaje się rychło na wolność, nie odczuwa grozy swego położenia tak okrutne, jak więzień skazany na szereg lat.

Władze więzienne liczyły się z tym wpływem psychicznym, jaki wywiera przebywanie człowieka w więzieniu i liczyły się z tem, że po opuszczeniu murów więziennych trudno jest mu przyzwyczaić się do życia na wolności. I z tego właśnie względu nowy regulamin wprowadził bardzo doniosłą innowację, w postaci systemu progresywnego, któ-

ry umożliwi pracę nad uspołecznieniem przestępców, umożliwi pracę nad przekształceniem psychiki więźnia i przystosuje go odpowiednio do życia na wolności.

System progresywny polega na tem, iż los każdego więźnia zależy od jego sprawowania i chęci nauki. W miarę postępów w nauce i pracy, przy nienagannem zachowywaniu się, przechodzi on kolejno różne stopnie, osiągając cały szereg ulg i udogodnień w życiu więziennem, a nawet może uzyskać skrócenie wyznaczonej mu przez sąd kary.

Nowy regulamin przewiduje, że system progresywny ma zastosowanie do więźniów, skazanych na karę powyżej trzech lat.

Według tego systemu przestępcy przechodzą kolejno przez trzy klasy. W pierwszej klasie powinni oni przebywać co najmniej 6 miesięcy (rezydencji 12 miesięcy). Warunkiem przeniesienia do drugiej klasy jest uzyskanie odpowiedniej ilości punktów. Punkty te uzyskuje się, jak już zaznaczyliśmy, wstępnie za dobre zachowanie się, pilność oraz postępy w nauce. Tygodniowo uzyskać może on 10 punktów.

Więźniom klasy pierwszej nie przysługują żadne ulgi regulaminowe. Więźniowie drugiej klasy mają możliwość korzystania z książek, przysyłanych im z miasta, uczęszczania na koncerty i przedstawienia teatralne, organizowane w więzieniu, mają prawo palić tytoń i pa pierosy, przyjmować odwiedziny raz na dwa tygodnie, wysyłać i otrzymywać listy oraz korzystać z dodatkowej jednogodzinnej przechadzki.

Po uzyskaniu odpowiedniej ilości punktów w klasie drugiej, więźniowie przechodzą do klasy trzeciej. W tej klasie korzystają oni z wszelkich ulg i udogodnień, przewidzianych regulaminem,

a nadto uzyskują prawo przyjmowania raz na tydzień odwiedzin bez siatki, wysyłania i otrzymywania listów co tydzień, korzystania z dwugodzinnej dodatkowej przechadzki, korzystania z ośmiu wietlenia w celi do godziny 10 wieczorem, korzystania z własnej pościeli i własnej odzieży, bez konieczności spacerowania w ubraniu więziennem, mają prawo do lepszych cel i lepszego pożywienia, otrzymują zezwolenie na prenumeratę gazet i czasopism i t. d.

Więźniowie klasy trzeciej, po zdobyciu odpowiedniej ilości punktów, w razie gdy odbyli już dwie trzecie wyznaczonej im przez sąd kary, mogą być przedterminowo zwolnieni.

Ta innowacja, którą wprowadza nowy regulamin więzienny, jest istotnie bardzo doniosła. Oczywiście system progresywny nakłada duże obowiązki na funkcjonariuszy więziennych. Rezultat tego systemu zależy bowiem od ustosunkowania się personelu do więźniów i zerwania z dotychczasowym szablone w traktowaniu więźniów. Dlatego też personel więzienny przejdzie specjalne wyszkolenie teoretyczne, które organy zwane będzie w najkrótszym czasie w postaci kursów w każdym większym mieście.

Apel do społeczeństwa

w sprawie powszechnego spisu ludności.

W związku ze zbliżającym się drugim powszechnym spisem ludności w Polsce p. wojewoda Jaszczolt, opierając się na odnośnym rozporządzeniu rady ministrów i na podstawie przepisów instrukcji dla władz spisowych, powołał jako swój organ doradczy i pomocniczy przy wykonywaniu powierzonych mu funkcji wojewódzka komisja spisowa. — W skład tej komisji powołano przedstawicieli organizacji społecznych, korporacji i prasy.

Wczoraj og dozinie 11-ej rano w sali posiedzeń urzędu wojewódzkiego odbyła się pierwsza organizacyjna konferencja zaproszonych i powołanych do wojewódzkiej komisji spisowej przedstawicieli społeczeństwa. Konferencję zagał imieniem p. wojewody Jaszczolta, naczelnik wydz. administracyjnego urzędu wojewódzkiego, p. Aleksander Tymieniecki, przewodniczący woj. kom. spisowej.

Udział w konferencji tej wzięli: p. J. Bednarek, radca kuratorium okr. szkolnego, Wł. Cichocki, wojew. komisarz spisowy, Fr. Janowski, przedstawiciel zrzeszeń wych. fizycznego, S. Kostowski, przedstawiciel zrzeszeń młodz. akademickiej, M. Kula, wojew. insp. straży pożarnej, ksiądz J. Męciński, mjr. Z. Merkel-Wielozierski, Józef Pełkan, dyr. zrzeszenia teatrów świetlnych, Edward Rosset, nac. miejsk. wydz. statystyczny, red. Stanisław Rachalewski, przedstawiciel prasy.

Przewodniczący woj. kom. spisowej, nac. Tymieniecki, zagajając konferencję zwrócił uwagę obecnych na doniosłość takiego problemu, jakim jest powszechny spis ludności, na jego znaczenie ogólnopństwowe i społeczne, apelując gorąco do członków komisji, by ze względu na warunki w jakich odbywać się będzie drugi spis ludności, zechcieli dołożyć wszelkich starań i wyteżyć energię, by ułatwić tę ogromną pracę, by uprzystępnienie racjonalne i wzorowe a dokładne przeprowadzenie spisu.

Apel ten przyjęty został przez zebranych z pełnią zrozumienia, wycucia i ocenienia obowiązków obywatelskich, jakie ciąży na każdym obywatelu państwa.

Konkurencja młodocianych.

Robotnicy domagają się usunięcia z fabryk młodych chłopców.

(i) W dniu wczorajszym odbyło się w związku „Praca” zebranie delegatów fabrycznych, na którym postanowiono wystosować do sejmu i senatu memoriał w sprawie jaknajchlejszego uchwalenia ustawy i zatrudnianiu młodocianych wogóle, a w szczególności w przemyśle włókienniczym.

Memoriał stwierdza, że w Polsce jest około 1 i pół miliona młodocianych robotników, którzy z powodu złych warunków materialnych trudnią się pracą zarobkową. Ilość młodocianych robotników wzrasta z roku na rok, co stwarza bardzo poważne niebezpieczeństwo dla

robotników dorosłych. Przemysł bowiem bardzo chętnie korzysta z pracy młodocianych z tego względu, że jest to siła bezplatna lub mało płatna.

W ten sposób rok rocznie przybyszą do fabryk kadry młodocianych robotników, którzy powodują, iż robotnicy dorośli otrzymują wymówienia i tracą pracę. Jaknajszysze przeciwdziałanie temu jest zdaniem autorów memoriału, nakazem chwili. Ponieważ rząd opracował już odnośny projekt, autorzy memoriału wzywają sejm i senat o jaknajszysze uchwalenie ustawy i wprowadzenie jej w życie.

Za agitację komunistyczną

sąd skazał Durskiego na 2 lata więzienia.

(as) Przed kilku miesiącami policja politycznej donieśli konfidenci, że robotnik fabryki Rychtera przy ulicy Placowej 10, 26-letni Zygmunt Durski (Mazurka 25) odgrywa pewną rolę w partii komunistycznej i zajmuje się agitacją.

Policja, na podstawie tego meldunku przez pewien czas Durskiego inwigilowała. Pewnego dnia w jego mieszkaniu dokonano rewizji.

Wywiadowcy znaleźli u Durskiego większą ilość odezw komunistycznych oraz rekopis sprawozdania z działalności agitacyjnej w kilku zakładach przemysłowych w Łodzi.

Durskiego aresztowano i osadzono w więzieniu.

Wczoraj stanął on przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Halińskiego i Gajewskiego. Oskarżał prokurator Suski.

Durski na sprawie twierdził, że przed

kilku laty interesował się zagadnieniami politycznymi, lecz nigdy nie był członkiem partii komunistycznej. W tych czasach, na tle własnych spostrzeżeń, napisał sprawozdanie, dotyczące zapatrywań politycznych robotników kilku fabryk, jednakże tego sprawozdania nikomu nie pokazywał. W ostatnich czasach Durski zupełnie już nie zajmował się sprawami politycznymi.

Zeznający w charakterze świadka, kierownik policji politycznej, kom. Brylak, stwierdził na rozprawie, że Durski był kilkakrotnie notowany w kartotece przestępców politycznych i do chwili aresztowania był czynnym członkiem partii komunistycznej.

Prokurator, uważając winę oskarżonego za dowiedzioną, domagał się dla niego surowego wymiaru kary.

Sąd, po naradzie, wydał wyrok, mocą którego Durski został skazany na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw.

F. Horowicz-Kopciowska

Lekarz-dentysta

wznowiła przyjęcia
w LECZNICY przy ul. Piotrkowskiej
№ 294, codziennie od 4 do 7-ej po poł.

Co usłyszymy przez radio

dzisiaj, w czwartek, dnia 15-go października.

KONCERT KAMERALNY W WYKONANIU „KWARTETU WARSZAWSKIEGO.

„Kwartet Warszawski“, złożony z pp. Kamińskiego, Turscha, Górnowskiego i Neutejcha wykona dzisiaj w czwartek o godzinie 17.35 — 18.50, podczas koncertu kameralnego, transmitowanego przez rozgłośnie łódzką P. R. z Warszawy. Kwartet smyczkowy D-moll Józefa Haydna 1730 — 1809) z serii późniejszych kwartetów mistrza. Kwartet ten nosi nazwę „kwintowego“ (Quinten quartet), ponieważ początkowy temat, t. j. główny temat pierwszej części składa się z dwóch, charakterystycznie po sobie opadających kroków kwintowych. — Zwartą poważną kompozycją wprowadza nastrój u Haydna nieczęsty.

Uwagi godny jest „menuet“, t. j. trzecia część, zbudowany w formie ścisłego kanonu dwugłosowego. Drugi, niższy głos w odstępnie jednego taktu powtarza melodię głosu pierwszego.

Z udziałem pianisty p. Ignacego Rosenbauma zespół wykona też promienny kwintet fortepianowy Es-dur Roberta Schumanna op. 44, napisany w roku 1842. Był to rok w twórczości Schumanna na niezwykle bogaty, powstało w nim kilka wielkich kameralnych kompozycji a poza tem sławne cykle pieśni od słów Heinego. Kwintet fortepianowy Schumanna poświęcony młodej żonie autora, pianistce Klarze. Jest on wyrazem romantycznego entuzjazmu. Wagner w jednym z listów do Schumanna wyraża zachwyt nad tą kompozycją.

GDYBY SIĘ BENEDYKT HERTZ JESZCZE RAZ URODZIŁ...

Dzisiaj we czwartek (godz. 15.50 — 16.15) audycje dla starszej dziatwy rozpocznie dyalog prof. Leona Rygiera p. t. „Skarb w srebrnym jeziorze i Grażyna“. Temat nader aktualny ujęty został w bardzo zręczną i interesującą formę. Dzisiejsza młodzież, karmiąca się utworami sensacyjnymi, zagustowała w literaturze łatwostrawnej, niechętnie zadaje sobie trud doszukiwania się głębszego piękna w arcydziełach poezji. Bohaterstwo Grażyny staje się dla młodego czytelnika niezrozumiałe w zestawieniu z czynami awanturników i poszukiwaczy przygód romantów Mayów, Wallaceów i t. p. Otóż korzystając zrecznie z tytułu powieści Maya, prof. Rygier udawa dnia, iż prawdziwy „skarb srebrnego jeziora“ kryje się nie w tych popularnych powieściach, ale właśnie w utworach takich, jak miękiewiczowska „Grażyna“. Trzeba tylko zadać sobie nieco trudu, by go odnaleźć.

W części drugiej tejże audycji wystąpi wszystkim dobrze znany recytator i feljetonista, p. Benedykt Hertz, który w sposób wesoły pogawędzi na temat: co by było „Gdyby się jeszcze raz urodził“. Oczywiście teraz już byłby mądry i nie powtórzył wielu głupstw, które popełnił, żyjąc pierwszy raz na świecie. Nie on jeden zresztą tak sądzi. Większość ludzi zupełnie inaczej pokierowałaby swym losem, gdyby, przychodząc na świat, miała już to doświadczenie, które stopniowo zdobyć musiała. Niejeden artysta zostałby kowalem, niejeden doktor nauczycielem tańca... Ale skoro prawie nigdy się nie zdarza, aby ktoś od dzieciństwa miał rozum dojrzały nie wadzi gdy młodość posłucha starości i bodaj cokolwiek z jej doświadczeń uszczknie — zwłaszcza, gdy przytem i posmiać się będzie można.

TEMPO DNIA DZISIEJSZEGO.

Rozgłośnia łódzka P. R. transmituje w dniu dzisiejszym z Warszawy bardzo ciekawy feljeton jednego z najwybitniejszych publicystów polskich, p. Pawła Hulki — Laskowskiego, zatytułowany „Tempo dnia dzisiejszego“.

„W ciągu tysięcy wieków człowiek musiał się zadawać kamieniem łupanym — przypomni nam prelegent — następnie więcej, niż sto tysięcy lat potrzebował na to, aby przejść do techniki kamienia gładzonego, który jest już całkiem bliższy czasów naszych. A potem rytm staje się coraz szybszy; wpływa z dziesięć tysięcy lat, a pojawiają się kruszce, bronz, żelazo i ukazuje się

Dźwiękowe



UWAGA: Celem uniknięcia natłoku spowodowanego nienotowaną frekwencją uprasza się o przybywanie na wcześniejsze seanse. — Początek o godz. 4-ej ppół.

W przeciągu pierwszych 10-ciu dni 35.000 osób podziwiała perłę i chlubę polskiej produkcji filmowej

„10-ciu z Pawiaka“

Reżyserja **Ordyńskiego.** Ilustracja muzyczna **Dana.**
Role główne kreują:
Józef Węgrzyn — Karolina Lubieńska — Adam Brodzisz — Zofja Batycka — Bogusław Samborski i inni.

NAD PROGRAM: Najnowszy tygodnik dźwiękowy „Foxa“ oraz 1-szy tenor Metropolitan-oper **Benjamin Gigli** odśpiewa arję z opery „GIOCONDA“.

RADJOPROGRAM

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.
CZWARTEK dnia 15-go października.
11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy hejnał z Wąszy Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.15 — Muzyka z płyt gramofonowych f-my A. Klingbell, ul. Piotrkowska 160.
12.35—14.00: Koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. Wyk.: Orkiestra Filharm pod dyr. T. Jaworskiego, Janina Familjer-Hepnerowa (fortepian), Maurycy Janowski (tenor) i Wł. Walentyńciewicz (alkomp.) Słow owstępne wypowiedzi p. Tadeusza Mayzner. W programie utwory Chopina i Moniuszki Tr. z Warszawy.
13.15—15.50: Przerwa.
15.50—16.15: Program dla dzieci: 1) Dyalog pióra prof. L. Rygiera p. t. „Skarb w srebrnym jeziorze“ i „Grażyna“ 2) Wesoły feljton Benedykta Hertza p. t. „Gdybym się jeszcze raz urodził“ Tr. z Warszawy.
16.20—16.40: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). Tr. z Warszawy.
16.40—17.10: Płyty gramofonowe z W-wy.
17.10—17.35: „Smoleńskie boje Radziwiłła przed trzydziestu laty“ — wygłosi dr. mjr. Wacław Lipiński Tr. z Warszawy.
17.35—18.50: Koncert kameralny. W programie muzyka klasyczna w wyk. kwartetu Warszawskiego Tr. z Warszawy.
18.50—19.15: Rozmaitości.
19.15—19.25: Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczyt programu na dzień następnny.
19.25—19.30: Płyty gramofonowe.
19.30—19.40: Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów.
19.40—19.45: Płyty gramofonowe.
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.
20.00—20.15: Feljton p. t. „Tempo dnia dzisiejszego“ — wygłosi p. Paweł Hulka-Laskowski. Transmisja z Warszawy.
20.15—20.30: „Muzyka podhalańska“ feljton z ilustracją muzyczną wygłosi Sten Mierczyński. Transmisja z Warszawy.
20.30—22.15: Transmisja europejskiego koncertu z Budapesztu, w przerwie kwadras literacki: Stefan Flukowski „List do matki“, Transmisja z Warszawy.
22.15—22.40: Płyty gramof. z Warszawy.
22.40—22.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego oraz komunikaty: meteorologiczny, sportowy i policyjny. Tr. z W-wy.
23—24: Muzyka lekka i taneczna z W-wy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.10. **Kopenhaga.** Koncert symfon.
20.30. **Budapeszt.** Koncert europejski.
20.30. **Beromünster.** — „Lebendige Stunden“, sztuka A. Schnitzlera.
20.30. **Łondyn Regional.** Koncert symfoniczny.
20.45. **Medjolan.** „Anna Karenina“, opera I. Robbini'ego.
21.15. **Sztuttgart.** „Proces Mata Hari“, słuchowisko Ernsta Löhra.

OSZCZĘDZAJ ZEBY.

gdyż zepsute zęby powodują choroby! Wydzielają nieprzyjemny zapach. Unikaj tego używając stale

„Tymenol“

pastę, mydło, eliksir lub proszek. Centralne Laboratorium Chemiczne Warszawa.

pismo. Jeszcze parę tysięcy lat a mamy druk, po paru wiekach przychodzi maszyna parowa, elektryczność, rad, aeroplan, radio, a wszystko to doskonali się z miesiąca na miesiąc...

Afera poborowa.

P.K.U. — Piotrków-Trybunalski.

Piotrków poruszony został wiadomością o wykryciu afery poborowej w tamtejszej PKU.

Afera ta dotyczy wydawania książeczek i zwolnienia od służby reemigrantom niemieckim.

W wyniku pierwsiastkowego dochodzenia aresztowany został jeden z urzędników cywilnych PKU, Antoni G., który podejrzany jest o branie łapówek za wydawanie tych książeczek.

Aresztowanie tego urzędnika wywołało niezwykłą sensację, gdyż zajmował on poważne stanowisko w tamtejszych sferach towarzyskich.

Ze świata filmu.

GRAND-KINO.

„Dziesięciu z Pawiaka“.

Na ekranie kina Grand-Kino ujrzymy pierwszy w tym sezonie dźwiękowiec polski, który jednocześnie wysuwał się na pierwsze miejsce kinowego repertuaru, jako dzieło nieprzeciętne pod względem samej treści i interpretacji artystycznej.

Każdemu Polakowi dobrze jest znana historia wprowadzenia w murów wieżiennych dziesięciu skazańców, historia której główną sprężyną był wówczas obecny pułkownik Jur - Gorzechowski, dzięki któremu oswobodzenie więźniów odniosło świetny rezultat.

Postać plk. Gorzechowskiego interpretuje b. dobrze **Jerzy Węgrzyn**. Do scenariusza wpleciono oczywiście intrygę miłości, a główną jej osi jest jeden z najzdolniejszych naszych amantów **Adam Brodzisz**, kreujący rolę młodego bojownika-ideowca. W roli ślicznej Rosjanki, zakochanej w owym bojowcu występuje **Zofja Batycka**, która swą rolę pojęła wyśmienicie i zagrała ją z prawdziwie kobiecym wdziękiem. Uosobienie polskiego dziewczęcia, które wreszcie zdobywa serce Brodzisza, to **Karolina Lubieńska**, nowa gwiazda na naszym horyzoncie filmowym. Choć rolę w „Dziesięciu z Pawiaka“ jest debiutem Lubieńskiej, jednak w grze swojej wykazała ona maksimum ekspresji i można tej młodej aktorce wróżyć dobrą przyszłość filmową. Dalsze role spoczywają w wytrawnych rękach **Samborskiego, Dominiaka i Justjana**.

Technicznie film zrobiony dobrze, tempo właściwe, ilustracja muzyczna **Dana** doskonała.

Prąd wysokiej frekwencji

(1—2 milionów)

Z promieniami radu

(metoda Zeileisa)

Dr. med. **J. POLAK**

6-go Sierpnia Nr. 22, telefon 164-21.

Nieście pomoc najbiedniejszym

SEZON „CASINA“
„CASINO“
pod znakiem
ODRODZENIA



Następnym naszym przebojem film, oparty na powieści L. TOŁSTOJA „Zmartwychwstanie“ p. t.

„ODRODZENIE“

W roli **Katji Masłowej—Lupe Velez**
W roli **Dymitra —John Roles**

REWELACJA ŁÓDZI.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było dość małe przy tendencji przeważnie słabej, zarówno dla dewiz, jak i banknotów dolarowych. Jedynie mocniej kształtowały się dewizy na Londyn. Na podstawie transakcyj międzybankowych zanotowano kurs dolara gotówkowego na 8.89—8.91 i pół. Zapotrzebowania na dolary na giełdzie nie było. W obrotach prywatnych płacono za dolara po 8.87, markę niemiecką płacono 207.10. W obrotach międzybankowych notowano dewizy na Berlin po kursie 206.50; kurs oficjalny dewizy na Wiedeń — 121. Kabel na New Jork notowano po kursie 8.924; funt angielski w gotówce — 35.50. Notowano kursy dewiz: Bruksela 125.50, Amsterdam — 362.50, Londyn 34.75, Praga — 26.41, Zurych — 175.15. Kursy urzędowy jednego grama czystego złota 5.9244. W obrotach prywatnych rubel złoty — 5.50, rubel srebrny — 1.60, dolar — 0.78, czerwoniec — 3.19.

AKCJE. Na rynku akcyjnym sytuacja bez zmiany przy większych obrotach Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski — 110, Węgiel — 17. Drobne transakcje a nie notowane: Modrzejów — Starachowice — 6.25. Za Pulsa chcieli płacić — 45, za Częstocice — 25, za Cielmierz — 18.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych panowała tendencja nadal słaba, przy większych obrotach dla listów 8 proc. m. Warszawy. Notowano: 3 proc. pożycz. budowl. — 41, 4 proc. pożycz. inwest. zwykła — 74, seria wa 80—80 i pół, 5 proc. pożycz. konwersyjna 49 i 1/4, 5 proc. pożycz. kolej. 33—33 i pół, 6 proc. dolar. 59—58, 7 proc. pożycz. bilizacyjna 55 i 1/4—54 i 1/4, 4 i pół proc. ziem. — 42, 8 proc. m. W-wy 61—61 i pół, 8 proc. m. Łodzi — 59 i pół, 8 proc. m. Piotrkowa — 54 i 1/4, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r. VI em. — 43.25, 5 proc. m. Warszawy — 48.50.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr
„SPLENDID”
 Dziś i dni następnych!
 Film o przepięknych melodjach i arcyzabawnych sytuacjach.
 Wspaniała komedia tryskająca humorem p. t.
SEKRETARKA OSOBISTA
MARY GLORY
 z rozkoszną **JEAN MURATEM** w rolach głównych.
 Początek o g. 4-ej. — Aparatura Western Electric.
 Kupony ulgowe, bilety wolnego wejścia i passe-partout nieważne.

Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO
 Dziś poraz ostatni!
Dla młodzieży dozwolone
 Najweselszy film sezonu
„Król Bulwarów”
 W roli głównej **Georges MILTON**
 Cennik dla młodzieży: dzieci od lat 8-miu 0.75, powyżej i młodzież szkolna 1.— Początek seansów o godz. 4.30 po południu

Dźwiękowe kino
MIMOZA
 Kilińskiego 178

Od wtorku, 13 do niedzielnika, 19 października 1931:
 Wielki przebój dźwiękowy produkcji francuskiej
Pod dachami Paryża
 W rolach głównych: **Albert Préjean i Pola Illery.**
 Początek seansów: w dni powszednie o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej. Ostatni seans o godz. 9.15. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. — Następny program **Anioł miłości Dolores delRio.**

LECZNICA
 LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
 Piotrkowska 294, tel. 122-89.
 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
 Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
 Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, płwocin, wydzielnin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie zylaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
 Porada 4 złote.
 Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

DOKTOR
H. Wołkowyski
 Cegielniana № 4,
 telefon 216-90.
 specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
 Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapia.
 Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9 w niedziele i święta od godziny 9—1.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Chorzy na rypury i różne kalectwa!!!

 RUPURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Rypury stają się wielką jak gwa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszki.
 Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najsilniejsze rypury u mężczyzn, kobiet i dzieci bez operacji. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów i gruźlicy kości lecznicze gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg płaskich i bolących stóp wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Zakład ortopedyczny.
Spec. I. RAPAPORT
 ortoped, ze Lwowa, Łódź ul. Wólczańska Nr. 10, front, parter, tel. 221-77.
 UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuję.
 PODZIĘKOWANIE.
 Ja niżej podpisany artysta kabaretowy cierpię od kilku lat na przepuklinę, która nie tylko że narażała mnie na wielkie niebezpieczeństwo, lecz i przeszkadzała mi w mej pracy zawodowej. Dziś dzięki wielkiemu specjalistcie W. Panu J. RAPAPORTOWI, zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 10 (front parter) jestem wolny od cierpienia przepuklinowych za co na tem miejscu składam publiczne podziękowanie.
 (—) Harry Harold
 artysta kabaretowy obecnie Łódź Hotel Manteufel.

śława institut cosmetique
 Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 1.3876
 właścicielka Czesława Bornstejnówna
POWRÓCIŁA
 i stosuje najnowsze metody kosmetyczne. Lampa kwarcowa, Sollux, d'Arsonwalizacja.
 Godz. przyjęć 10—2 i 4—8 w.

Wytworną bieliznę damską
POLECA
Br. Dobrzyńska-Majorowiczowa
 Ceny bardzo przystępne
11-go Listopada daw. Konstytynowska) 17, m 4 front II piętro

Za wierzdzona przez Władze Państwowe,
SZKOŁA KOSMETYCZNA, Anna Rydel, Łódź, Śródmiejska 16
 (dawniej Cegielniana 19), tel. 169-92, daąc prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego. — Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 15

BELGIJSKA SPÓŁKA AKCYJNA
 Societe Industrielle et Commerciale des anciens Etablissements EMILE HAEBLER Tow. Akc. Przemysłowe i Handlowe dawnych przedsiębiorstw Emila Haeblera, Bruksela.
 Uprasza się panów akcjonariuszów i posiadaczy udziałów założycielskich o wzięcie udziału w
 Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, które się odbędzie we wtorek, dnia 17-go listopada 1931 r. o godzinie 15-ej w siedzibie Towarzystwa w Brukseli, 42, Avenue des Arts.
 Porządek dzienny:
 1) Sprawozdanie Rady Administracyjnej i Kolegium Komisarzy z działalności w roku operacyjnym 1930/1931.
 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków po dzień 30-cy czerwca 1931 r.,
 3) Zwolnienie administratorów i komisarzy,
 4) Ustalenie wynagrodzeń administratorów i komisarzy za rok operacyjny 1931/32,
 5) Przyjęcie dymisji administratorów i komisarzy; ustalenie ilości administratorów i komisarzy. Ewentualna nominacja administratorów i komisarzy.
 Chcąc wziąć udział w powyższem zgromadzeniu, panowie akcjonariusze powinni się zastosować do artykułu 25 statutu Towarzystwa. Akcje lub udziały założycielskie (parts de fondateur) mogą być zdeponowane:
 w Brukseli — w siedzibie Towarzystwa — 42, Avenue des Arts
 w Brukseli — u „Societe Generale de Belgique” i w jej filji, 48, rue de Namur (dawniejszy Banque d'Outremer)
 w Łodzi — w siedzibie eksploatacji Towarzystwa, ul. Pusta 9.
 w Amsterdamie — u „Amsterdamsche Bank”.

OLLA GUM..!?
 Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jako zasługująca na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

Klinika Położniczo-Ginekol.
D-ra med. S. DRUEBINA
 6 go Sierpnia 15-17, tel. 153-10
 — uruchomiony został oddział położniczy na III-ej kl. — Ceny porodu wraz 10-dniowym pob.
 na I kl. zł. 350—, na II kl. zł. 250—
 na III kl. zł. 190—
 Przy każdym porodzie obecny jest Dr. DRUEBINA
 Wznowiono przyjęcie chorych po cenach lecznic od 9.30—11

Zatw. przez M. W. R. I O. P.
SZKOŁA RYSUNKU i MALARSTWA
 została otwarta d. 15 września b. m. przy ulicy Piotrkowskiej 71
 m. 10, III piętro.
 Zapisy codziennie od 5—9 w kancelarii Szkoły.

Pokój
 umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od zaraz. ul. Zeromskiego 18 m. 27.

Institut de Beauté
ANNA RYDEL,
 Śródmiejska 16, m. 7, tel. 169-92 (dawniej Cegielniana 19)
 Godziny przyjęć dla Pań i Panów od 10—8.
 Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą. — Elektroterapia (Arsonwal galwanofaradacja). Kwar. Solux. Helioterapia. Farbowanie włosów. Ważne dla kobiet pragnących usamodzielnic się.
 Zatwierdzona przez władze państwowe SZKOŁA KOSMETYCZNA, zatwierdzona przez Władze Państwowe, dając prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego. — Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8.

Dr. med. STARKER
 spec. chorób wenerycznych skórnych i włosów
ŚRÓDMIEJSKA 12.
 (dawn. Cegielniana 25)
 Telefon 126-87.
 od godz. 9—1 i od 4—8, w niedziele i święta 10—1.
 Dla niezamożnych ceny lecznic.

LECZNICA chorób oczu
 ze stałymi łózkami
D-ra Donchina
 ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.
 przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje i c.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7 1/2.

Dr. med. I. FAJWLEWICZ
POWRÓCIŁ Śródmiejska 16, telefon 117-61.

Dr. med. M. ROZENTAL
 akuszer ginekolog
 11-go Listopada 19 (Konstytynowska) tel. 223-34, przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC” Aleksandrowska 1.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
 D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ
 ul. Śródmiejska 27, telef. 143-63
 Godziny przyjęć dla pań i panów: od 10—8 w.
 Czynne są następujące działy:
 1. chor skóry i włosów
 2. Beaute
 3. Kuracyj odmladzających
 4. Masażu (ogólny i częściowy)
 5. Epilacji (electrocoagulacja elektrolizą)
 6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonwalizacja galwanofaradacja).
 7. Helioterapii (Roentgen, kwar. solux, kąpiele świetlne)
 8. Chirurgji estetycznej (blizny, zylaki, zmieształcenia, nowotwory i t. p.)
 pod kierunkiem **CHIRURGA** Specjalisty.
 ordynującego codz. od godz. 1—4.
SZKOŁA KOSMETYCZNA zatwierdz przez władze Państw.

Dr. JUSTMAN
POWRÓCIŁ
ZIELONA 17
 Doktor **Klinger**
 SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).
Andrzeja 2, tel. 132-28
 Przyjmuje od 9—11 i 5—8, w niedziele i święta od 10—12
 Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
 Lekarzy - specjalistów **ZAWADZKA 1.**
 czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11-12-3 przyjmuje kobiety lekarz w niedz. i święta od 9-2. Leczenie chor. WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.
 Porada 3 zł.

DR. MED. Jerzy Sudya
 Choroby kobiece i akuszeria
ZIELONA 30, TEL. 115-27.
 Przyjmuje od 5—7-ej.

DR. MED. A. GOTLIB
 Akuszer-Ginekolog — POWRÓCIŁ-PIOTRKOWSKA 26, telefon 177-50
 Przyjmuje od 4—7 po poł.

OTWOCK Uzdrowisko A. GÓREWICZA

Idealne miejsce wypoczynku i spędzenia week-endu

Pokoje słoneczne, komfortowo urządzone. Zimna i gorąca woda, oraz telefon w każdym pokoju.

Salony towarzyskie, Tarasy, łożalnie wczasy, Centralne ogrzewanie, Garaż.

Wykwintna kuchnia francuska i dietetyczna.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE. — Na żądanie prospektu. — Własna linja telef. Warszawa, Podm. I. Nr. 66.

JAZZ D'OR COLUMBIA Jazz 35 instrumentów

Sala Filharmonji

Tel. 213-84

ŚRODA dnia 21-go października 1931 roku o godz. 8.30 wiecz.

Wieczór emocji i humoru

Tylko jeden występ Tylko jeden występ

ZNAKOMITEJ ORKIESTRY JAZZU

popularnych kompozytorów

KARASIŃSKIEGO I KATASZKA

z udziałem **Hanki Karasińskiej** Pr. mabaleriny Opery Hamburg, **SAM SALVANO** autentyczny MULAT, **Ireny Różyńskiej** Artystki teatru „Qui Pro Quo”

Orkiestra Jazzowa, która występowała pod nazwą „JAZZ D'OR COLUMBIA” zawarła umowę z wszechświatowym towarzystwem „COLUMBIA” na mocy której wyłączność nagrywania płyt gramofonowych na Rzeczpospolitą Polską należy do Karasińskiego i Katuszka.

Kompozytorzy Z. KARASIŃSKI i S. KATASZEK na życzenie P. T. Publiczności komponują tanga według podanych tytułów.

W programie najnowsze przeboje stolicy i zagranicy.

Bilety do nabycia w Kasie Filharmonji.

JAZZ D'OR COLUMBIA Jazz 35 instrumentów

Dr. Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych i elektroterapia, d. atermia ul. Andrzeja 5 Tel. 159-10
Przyjmuje od 8-11, od 5-9, w niedziele i święta od 9-11
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Doktor Ładunowski

Piotrkowska 70 Tel. 181-83
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Leczenie światłem promieniami Roentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-11. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. Rózaner

Dzielnia № 9, tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych
Przym. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9-12.
Elektroterapia. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. NEUMARK

powrócił Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermia, diatermokoagula cją oraz lampą kwarcową.
MONIUSZKI 5 tel. 170-50.
Przyjmuje od 11 po 1 pp. i od 5-8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

Kupno i sprzedaż

PIANINO Blüthnera urządzenie pokoju panińskiego gabinetu, sypialni, pojedyncze meble, elektrołux, szkło, serwisy, kryształ, firanki, lampy, rozmaite drobności z powodu wyjazdu do sprzedania. Komfortowe mieszkanie do odstąpienia. Piotrkowska 181, m. 4, tel. 224-53 godz. 3-8-a. 15

PIANINO zagraniczne w dobrym stanie sprzedam niedrogo, ul. 11 Listopada 36, m. 5 I piętro, front. 15

STORY filet, szydełkowe, kapa, okazynie bardzo tanio do sprzedania. Kon. Nowomiejska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście. 15

SAMOCHOŃ „Tatra” 2 cylindrowy (karetka) w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość: Fabryczna 3, dozorca wskaże. 15

CEGLE ręczna i maszynowa w każdej ilości do sprzedania u Ch. Dykmana, Łódź, Nowomiejska 19, w froncie w składzie szkła i porcelany. 18

Lokale

LOKALE fabryczne, biurowe, handlowe, odpowiednie na instytucje, stowarzyszenia, szkoły, pracownie, garaże boczne i t. d. poleca Biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

Z KLATKI schodowej pokoje, umeblowane, bez mebli dla małżeństw z używalnością kuchni, dla przyjezdnych, gabinety dla lekarzy, adwokatów poleca Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, front parter, telefony 141-01, 132-01. 31

MIESZKANIA w starych domach oraz w nowych i starych domach z wygodami, pokoje umeblowane z klatki schodowej poleca Biuro „Geguz”, ul. Piotrkowska 81, tel. 105-39. 30

DO ODDANIA 1 pokój frontowy umeblowany, Andrzeja 43, m. 17. 30

DWA frontowe, słoneczne umeblowane pokoje razem położone w eleganckim domu z całodziennym utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Gdańska 43, m. 10. 15

POKÓJ frontowy, umeblowany, telefon — tylko solidnemu panu do wynajęcia, Piotrkowska 83, m. 10. 13

POKÓJ umeblowany niekrepujący do wynajęcia, Gdańska 37, m. 8 10-4-8-9. 17

SKROMNIE umeblowany pokój przy intelig. izr. rodzinie do wynajęcia. Cena b. przystępna, Sienkiewicza 29, m. 17 (parter). 15

DO WYNAJĘCIA 4-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami front, parter. Tel. 131-95. 15

KTO odstąpi z większego mieszkania 2 pokoje z kuchnią. Oferty do administracji sub „A. Z.” 15

5-POKOJOWE mieszkanie, wszelkie wygodę, II piętro, przy ul. Południowej, natychmiast bardzo tanio, z powodu wyjazdu do oddania. Zgłośz. Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, telefony 141-01 132-01. 15

SZOPA murowana z rampą na skład fabryczną, do wynajęcia, Południowa Nr. 28. 15

ODNAJME ładnie umeblowany pokój Piramowicza 5, front, I piętro m. 8, jęwe drzwi. 15

POKÓJ umeblowany Żeromskiego 11, m. 9, front, II piętro. Tram. 3, 6, 8, 15 i 17. 15

ODSTAPIE 2 pokoje z kuchnią Rządowa 51. Wiadomość u dozorca. 15

I SALE fabryczna 325 kw. lokal z przewodem elektrycznym i światłem do wynajęcia, I piętro Gdańska 108, 25

ODNAJME dwa pokoje wejście od klatki schodowej przy ul. Piotrkowskiej, róg Dzielnej. Wiadomość: telefon 112-80 od 5-1 15

DWUOKIENNY słoneczny, frontowy, niekrepujący pokój, Andrzeja 33, m. 7 11-12 i 3-5. 15

CZTEROPOKOJOWE, frontowe słoneczne mieszkanie do odstąpienia zaraz. Tanie komorne, Of. „Zaraz”. 15

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem, Abramowskiego 19-19. 15

MOTORY

ELEKTRYCZNE NOWE i UŻYWANE

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

WARSZTATY REPERACYJNE

BUDOWA KOLEKTORÓW i RZUSZNIKÓW

INSTALACJE

ELEKTRYCZNE WSZELKIEGO RODZAJU.

Przedstawicielstwo angielskiej wytwórni węglowych szczotek

MORGANA

w Londynie

Skład materiałów elektro-technicznych i dynamomaszyn

Gustaw MAUCH

PIOTRKOWSKA 240 tel. 213-62

2 POKOJE z używalnością kuchni lub pojedyncze pokoje umeblowane z utrzymaniem lub bez do wynajęcia natychmiast, Gdańska 31-a m. 9 Mainsterowa. 15

DO Odstąpienia zaraz sklep rezniczy z warsztatem, pokojem i kuchnią, Wólczńska 69. 18

DWUPOKOJOWE mieszkanie przy ul. Piotrkowskiej, oddzielna oficyna parterowa, telefon, antena, garaż, komórki, piwnice, natychmiast z powodu wyjazdu do oddania. Zgłośz. Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, telefony 141-01, 132-01. 15

LOKAL handlowy (sklep) przy najruchliwszej ulicy Torunia nadaje się na każdą branżę, korzystnie do wynajęcia wprost od właściciela. S. Tomaszewski, Toruń, św. Jerzego 6. 15

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z umeblowaniem lub bez z niekrepującym wejściem, Piotrkowska 83, fr. m. 9 Obejrzeć od 8-10 wiecz. 15

Na nowych warunkach paczki do ROSJI wysła firma „Grigo”

„Grigo”

Biurowe czynne od 10-12 i od 3-6 pp. Cegielniana 18 m. 4 Telef. 173-97.

DZWIĘKOWE



Dzisiaj uroczyste otwarcie sezonu zimowego, którym rozpoczynamy pochód olbrzymiego powodzenia!

Nowy i walny tryumf Kinematografji francuskiej!

Wielkie wydarzenie artystyczne dla całej kulturalnej Łodzi!

Film, którym świat jest zachwycony!



Realizacja: **René Clair.**

Role główne:

Annabella
Wanda Greville
René Lefevre.

Nad program:

Głosy świata Foxa i aktualności bieżące

Początek seansów o godz. 4-ej, 6, 8 i 10-ej w. dzisiaj o g. 6-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł.

Karty premjowe oraz passe-partout prócz urzędowych bezwzględnie nieważne.

Uprasza się publiczność o przybywanie na początek seansów.